

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Pomyślny wynik rokowań o pożyczkę dla Polski. Dyr. Młynarski i prof. Krzyżanowski powrócili z Ameryki. Pożyczka amerykańska wyniesie 80 milj. dolarów. Realizacja zależy od uzgodnienia planu finansowego z misją Kemmerera.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 29 marca.

Wczoraj po południu przybyli do Warszawy pp. Młynarski i Krzyżanowski. Dziś miał być przyjęcie przez ministra Czecho-wicza, a następnie przez wicepremiera Bartla, którym przedstawia wyniki z konferencji, prowadzonych w Nowym Jorku. Jak słychać stery rządowe oceniają nie-zwykle optymistycznie położenie i wyra-żają głęboką nadzieję, iż uzyskanie pożyczki zagranicznej da się uskuteczyć w nieda-łekim czasie. Wymieniają nawet termin dwumiesięczny.

### WYNIKI STARAŃ O POŻYCZKĘ.

Warszawa, 29 marca.

Wczoraj wieczorem przybył do War-szawy p. Młynarski i prof. Krzyżanowski. W rozmowach oświadczyli oni, że czują się zadowoleni i zamierzony cel osiągnęli. Najważniejszą rzeczą było uzgodnienie planu finansowego z misją Kemmerera. Ro-kowania o pożyczkę były prowadzone, a-le tylko przygotowawcze. Wszystko uzale-żniono od uzgodnienia planu z misją Kemmerera. Jeżeli rząd zaakceptuje ten plan to pożyczka spadnie jak dojrzały owoc. O planie nic nie mówiono.

Co do terminu zrealizowania pożyczki to liczyć się należy z tem w najbliższych miesiącach.

### WYSOKOŚĆ POŻYCZKI.

Warszawa, 29 marca.

Korespondent nasz dowiadyuje się z kół

finansowych, że wysokość pożyczki ame-rykańskiej wyniesie ma 80 milionów.

### KORZYSTNE WARUNKI.

Agencja telegraficzna „Express”.

Warszawa, 29 marca.

W kółkach finansowych i gospodarczych

wielkie zainteresowanie budzą wyniki po-dróży profesora Krzyżanowskiego i wice-prezesa Banku Polskiego d-ra Feliksa Mły-narskiego, którzy powrócili ze Stanów Zjednoczonych do Polski. Uzgodnili oni nie-omal całkowicie poglądy na propozycję prof. Kemmerera o sytuacji finansowej Pol-

ski z miarodajnymi sferami Ameryki.

Dowiadujemy się ze sfer miarodajnych, że warunki pożyczki polskiej będą mniej więcej takie, jak warunki pożyczki ame-rykańskiej dla Belgii, a więc bardzo ko-rzystne.

## Ghmury piętrzą się nad Bałkanami. Zaostrzenie w konflikcie włosko-jugosłowiańskim. Gorączkowe przygotowania wojenne Albanji.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Białogród, 29 marca.

W rządowych kółkach jugosłowiańskich oświadcza się, że konflikt włosko-jugosłowiański obecnie przybrał następującą postać z punktu widzenia jugosłowiańskiego: 1) zasadnicza oferta jugosłowiańskiego mi-nistra spraw zagranicznych, żądająca do-chodzenia jest podtrzymywana nadal, 2) do-chodzenia muszą się odbyć równocześnie na terytorium albańskim, a ewentualnie także włoskiem, 3) chodzi tu nie o konflikt albańsko-jugosłowiański, w którym Wło-chy mogłyby, na podstawie paktu z Ahme-dem Zogu, występować w roli opiekunów i protektorów Albanji, 4) konflikt ma wybić ny charakter sporu włosko-jugosłowiań-skiego, w którym Włochy są taką samą stroną jak Jugosławia, 5) konflikt można by rozwiązać przez dochodzenia, czy Ju-gosławia jest winna, ale byłoby to rozwią-zanie prowizoryczne i jednostronne, któ-reby nie usunęło niebezpieczeństwa woj-ny późniejszej, 6) dochodzenia powinny ra-czej obejmować kwestję usunięcia właści-wych zasadniczych przyczyn przyszłych wojen na Bałkanach, 7) jako przyczynę główną do wojny uważa rząd jugosłowiański traktat, zawarty w Tiranie przez Wło-chy z Ahmedem Zogu, który narusza nie-podległość Albanji oraz zasadę: Bałkan dla narodów bałkańskich. Traktat włosko-albański sprzeciwia się zresztą znanej de-klaracji mocarstw z 9 listopada 1921 r., 8) rozwiązanie tych kwestyj, które dla bez-pieczności Europy są wielkiej doniosło-ści, nie może być załatwione przez po-szczególne mocarstwa lub ich atache woj-kowych, lecz tylko w ramach Ligi Naro-dów, 9) wobec tego rząd jugosłowiański pragnie przekazać sprawę Lidze Narodów 10) bezpośrednie rokowania, dla zabez-pieczania niepodległości i nienaruszalności Al-banji, pomiędzy Białogrodem a Rzymem,

będą tylko możliwe, jeżeli mocarstwa nie ogłoszą swego desinteressementu lecz przy-czynią się ze swej strony do tego aby pakt włosko-albański nie stał się podstawą mię-dzynarodowej polityki.

### JUŻ WZNOŚZA OKOPY.

Białogród, 29 marca.

Dzienniki jugosłowiańskie donoszą w dalszym ciągu o przygotowaniach wojen-nych Albanji. Nad rzeką Bojana rząd al-bański wznosi okopy i utwierdzenia. Wło-cy agenci czynią przygotowania, aby umo-żliwić lądowanie wojsk włoskich w Valo-nie i Durazzo.

### ULTIMATUM WŁOSKIE W BIAŁOGRODZIE?

Wiedeń, 29 marca.

Nadeszły tu wiadomości, że rząd włoski, działając w ścisłym porozumieniu z An-glią ostatecznie odrzucił projekt między-narodowego śledztwa na granicy Albanji. Również przeciwny jest skierowaniu spra-wy konfliktu do Ligi Narodów.

Jedynym możliwym rozwiązaniem wed-lug tezy rządu włoskiego, ma być uregu-lowanie sprawy bezpośrednio między Rzy-mem a Białogrodem. Rząd włoski sformu-lował zasadnicze żądania, jakie w tej spra-wie przedstawi Jugosławii. Streszczać się one mają w trzech następujących punk-tach:

- 1) najzupełniejsze „desinteressement” Jugosławii we wszystkim, co dotyczy Al-banji i stosunków między Włochami i Al-banją;
- 2) natychmiastowe ratyfikowanie przez Skupszynę układu włosko-jugosłowiań-skiego, zawartego w Nettuno wraz z pew-nymi uzupełnieniami na korzyść Włoch;
- 3) udzielenie przez Jugosławie specjal-nych faworów celnych i ułatwień dla We-gier w celu najspieszniejszego utworzenia w Fiume wolnego portu węgierskiego.

### KTO PODKŁADA DYNAMIT POD ALBA-NJE.

Paryż, 29 marca.

„Petit Parisien” przynosi wywiad z po-słem włoskim w Białogrodzie, p. Bodrero. Oświadczył on, iż ruchy band komita-dzich na granicy albańsko-włoskiej wywo-ływały obawy, by tej wiosny nie powtó-rzyły się podobne zamieszki, jak przed-dwoma laty, kiedy to Jugosławia zdołała wprowadzić rząd Achmeda Zogu.

Jeśli Mussolini uderzył w dzwon alar-mowy — to nie dla wywołania katastrofy, lecz w celu jej uniknięcia.

Jugosłowianie — kończy poseł włoski — nie chcą zgodzić się na obecność Wło-chów w Albanji. Ich hasłem jest: „Bałka-ny dla ludów bałkańskich”.

## Narybek

wydaje zamówiony i sprzedaje do wy-czerpania od 5 do 9 kwietnia

Dominium Żeromin p. Tuszyn. —

### Zwycięstwo polityczne Averescu.



Min. Lapedatu (nasze zdjęcie) zrezygno-wał z zajmowanego stanowiska na rzecz prezesa ministrów Averescu.

**KLISZE**  
DO REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW, PROSPEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne do celów reprodukcyjnych  
RYSUNKI, projekty reklamowe  
i wydawnicze  
**R. BORCKENHAGEN**  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100 Tel. 11-72

# Wśród chińskiego chaosu.

## W Szanghaju panuje spokój.

### Agitacja wywrotowa w dorzeczu Jangtse.

Londyn, 29 marca.

Szanghaju panuje naogół spokój, chociaż agitatorzy rozwijają znaczną działalność. W porcie spodziewają się nowych posiłków francuskich i amerykańskich. W dniu dzisiejszym generał Czang-Kai-Szek złożył wizytę admirałowi Williamsowi na okręcie admirałskim „Pittsburg”. Narady odbyte z admirałem amerykańskim dotyczyły środków i metod utrzymania porządku w mieście. Wizytę gen. Czang-Kai-Szeka poprzedziła wczoraj wizyta admirała chińskiego Lo.

CHAOS W DORZECZU JANGTSE.

Londyn, 29 marca.

Według ostatnich wiadomości z dorzecza Jangtse, żywość komunistyczne rozwijają ożywioną i wyraźną działalność w mieście Czong-Tsin nie licząc się najoczywiściej z faktem odezwy, w której władze chińskie zabraniają wszelkiej agitacji, mającej na celu sianie niepokoju. W Hankou trwa strajk. Banki i przedsiębiorstwa cudzoziemskie są zamknięte. W Wu-Fu ewakuowani zostali wszyscy cudzoziemcy. W Kin-Kiang władze chińskie wypłaciły

dowódcy parostatku brytyjskiego „King-Arns” odszkodowanie za uszkodzenia i zwróciły zabraną poprzednio amunicję. W Nankinie strzelanina cichnie. Sytuacja ulega poprawie.

NAPASĆ NA KONCESJE W HANKOU.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Londyn, 29 marca.

„Westminster Gazette” podaje wiadomość, iż oddziały kantonczyków napadły na koncesje japońską i francuską w Hankou i poturbowały mieszkańców.



MINISTROWIE ANGIELSCY ZA ZERWANIEM Z SOWIETAMI.

Londyn, 29 marca.

Potwierdzają się pogłoski, że na wczorajszej radzie ministrów w Londynie poszło do bardzo ożywionej wymiany zdań. Lord Churchill oraz lord Birkenhead występowali za natychmiastowym zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką wobec ostatnich wypadków w Chinach.

Większość członków gabinetu jednak solidaryzuje się z Chamberlainem, pozostawiając mu wolną rękę działania w chwili, gdy uzna zmianę taktyki za konieczną.

## Więźniowie z Antokolu odzyskują wolność.

### Władze zakończyły bieg śledztwa.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 29 marca.

Jak się dowiadujemy śledztwo prowadzone w sprawie generała Rozwadowskiego, Zagórskiego i Zymierskiego zostało już ukończony, a akta odesłano do prokuratora w celu wygotowania aktu oskarżenia. Major Zieliński, który jeździł do Francji celem przesłuchania porucznika Bokanowskiego, b. adiutanta gen. Rozwadowskiego, powrócił niedawno i równocześnie zakończył swą sprawę. Kiedy akt oskarżenia zostanie wygotowany, tego jeszcze nie wiadomo. W chwili obecnej wszakże

gdy śledztwo we wszystkich trzech sprawach zostało ukończony, aktualna staje się kwestia wypuszczenia generałów z więzienia przewencyjnego w Wilnie na Antokolu.

Czynnikami oficjalne, na zapytanie o powodzie zatrzymania generałów w więzieniu, tłumaczyły się zawsze względami na toczące się śledztwo i zapobieżenia stykania się z kimkolwiek podczas śledztwa. Dziś argument ten przestał być aktualny. Czy areszt przewencyjny zatem się skończy?

## Przyczynki do zbrojeń niemieckich.

### Znamienne debaty nad budżetem Reichswehry.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 29 marca.

Reichstag przyjął dzisiaj w pierwszym i drugim czytaniu projekt budżetu na okres do dnia 15 kwietnia r. b., poczem przystąpiono do dalszej debaty nad budżetem min. Reichswehry. Sprawozdawca komisji Reichswehry oświadczył, że budżet Reichswehry jest niezwykle wysoki, gdyż wynosi 698 milionów marek. Rząd zapowiedział komisji konieczność dalszego podwyższenia budżetu na rok przyszły. Referent wyraża ubolewanie, że nie może przedstawić szczegółowego sprawozdania o dostawach amunicji sowieckiej dla Niemiec, gdyż komisja uznała obrady te za poufne, oświadcza jednak, że może stwierdzić, iż nieprawdą jest, jakoby zapłacono za granaty sowieckie z funduszy tajnych. Komisja stwierdziła, że granaty te opłacone były prawidłowo z ówczesnego budżetu Reichswehry.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos poseł socjalistyczny Höfling, motywując wniosek swej frakcji w sprawie wotum nieufności dla ministra Geslera. Po przemówieniach przedstawiciela centrum Esslinge, i niemiecko-narodowego Schulenburga, który wyraził zadowolenie z obecnych stosunków w Reichswehrze, zabrał głos minister Gesler, który w dłuższym przemówieniu porównywał budżety mocarstw alianckich z budżetem Niemiec, wskazując na ich powiększenie szczególnie w Anglii. Minister Gessler wypowiedział się przeciwko wnioskowi demokratów w sprawie wprowadzenia milicji oświadczając, że jest błędem sądzić, że milicja kosztować będzie taniej, niż stałe wojsko.

Przedstawiciel zjednoczenia gospodarczego poseł Brodt, wyraził wprawdzie zaufanie do Reichswehry, ale wypowiedział się stanowczo za wnioskiem demokratów, żądającym zmniejszenia budżetu wojskowego o 10 proc. Oświadczenie to wywołało duże wrażenie, ponieważ zjednoczenie gospodarcze jest stronnictwem udzielającym dotychczas rządowi poparcia.

Po przemówieniach skrajnych nacjonalistów, posłów Henninga i hr. Löwentlopa, którzy mówili o niebezpieczeństwie napadu Polski na Niemcy w razie wojny angielsko-sowieckiej, zabrał głos poseł socjalistyczny Leber, który ponownie postawił Reichswehrze zarzut rozrzutnej gospodarki. Reichswehra, posiadająca nieliczną lekką artylerię i niemającą wcale artylerii ciężkiej, wydaje na broń, amunicję i ćwiczenia w strzelaniu więcej, niż cała olbrzymia armia niemiecka przed wojną.

Polemizując z wywodami ministra Geslera, że armia angielska kosztuje o wiele drożej od Reichswehry, twierdził poseł Leber, że jeżeli chodzi o wydatki na amunicję i uzbrojenie, to są one dwa razy większe w Niemczech niż w Anglii.

Następnie zabrał głos ponownie minister Gessler, uzasadniając konieczność wysokich wydatków na Reichswehrę tem, że Niemcy nie mają żadnych zapasów broni i amunicji, gdyż musiały na skutek postanowień traktatu wersalskiego zniszczyć je w latach 1920—1924. Jeżeli Reichstag chce zmniejszyć budżet, niech uchwali zmniejszenie armii ze stu tysięcy na osiemdziesiąt, ale na robienie oszczędności na żywieniu i odzieży żołnierzy minister zgodzić się nie może.

## Nowa afery szpiegowska na Górnym Śląsku.

### Rozprawy przed izbą karną w Królewskiej Hucie.

Agencja Wschodnia.

Katowice, 29 marca.

W środę, 30 b. m., przed izbą karną w Królewskiej Hucie rozpocznie się proces przeciwko Symbolowi Oskarowi, Gasparowi Oskarowi i Hiltakskiej Helmie. Oskarżonym dowiedzione zostało uprawianie szpiegostwa na rzecz Niemiec, przy czym akcja szpiegowska obrala sobie za teren eksploatacyjny oddziały przysposo-

bienia wojskowego, hallerczyków i oddziały armii regularnej.

Do sprawy tej wezwanych zostało 15 świadków.

W dniu 6 kwietnia r. b. w tymże sądzie w Królewskiej Hucie, rozpatrywana będzie sprawa przeciwko Maksymilianowi i Henrykowi Nieszporkom oraz Adamowi Grabarkowi, również stojącym pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Niemiec.

## Banki gdańskie na usługach hakatyizmu.

### Wycofują udziały z monopolu tytoniowego.

Agencja Wschodnia.

Gdańsk, 29 marca.

Grupa polska, która miała wziąć udział w gdańskim monopolu tytoniowym, została całkowicie skompletowana, są natomiast poważne trudności w utworzeniu grupy gdańskiej.

Banki gdańskie, które zgłosiły gotowość przyjęcia udziału finansowania monopolu, które zatem przedstawiono już w Genewie jako członków grupy gdańskiej,

wszystkie bez wyjątku wycofały się, nie podając nawet dostatecznych przyczyn swego postępowania. Utworzeniu nowej grupy instytucji finansowych, któreby Gdańsk reprezentowały w monopolu tytoniowym, natrafia na bardzo poważne trudności i odwołka ostateczne uregulowanie sprawy.

Charakterystycznym jest, iż właściwe powody faktyki banków gdańskich są nie zrozumiałe i nieznanne.

## Rokowania Sowietów z Łotwą

### natrafiają na znaczne trudności.

Tel. wł. „Kur. Łódzkiego”.

Moskwa, 29 marca.

Rokowania sowiecko-łotewskie o zawarcie traktatu reasekuracyjnego zaczynają przybierać niespodziewany obrót. — ujawnia się bowiem opozycja przeciwko poszczególnym paragrafom układu reasekuracyjnego już sporządzonym, co było przez politykę sowiecką otrąbione, jako za-

sadniczy sukces. Niewątpliwie pośpieszne sporządzenie poszczególnych postanowień układu, co nie jest dotychczas znane przez praktykę układów międzynarodowych, miało jedynie cele natury demonstracyjnej ze strony S. S. S. R., której chodziło o pewne efekty w trakcie odbywającej się sesji marcowej rady Ligi Narodów.

## Poczta polska w Gdańsku rozwija się świetnie.

### Nacjonałści chcą za wszelką cenę temu przeszkodzić.

(Agencja Wschodnia).

Gdańsk, 29 marca.

Poważne zaniepokojenie wśród nacjonalistów gdańskich wywołuje pomyślny rozwój poczty polskiej w wolnym mieście. Znajdując to swój wyraz w niejednokrotnych atakach w postaci artykułów prasowych.

Ostatnio nacjonałści gdańscy w interpelacji senackiej poszli aż tak daleko, że zaatakowali rząd polski, dowodząc, iż pomyślny rozwój poczty polskiej w Gdańsku zawdzięczać należy taktyce rządu polskie-

go, który rozsiewa stałe wersje, iż opłaty za listy, skierowane bezpośrednio do poczty polskiej w Gdańsku podlegają opłacie mniejszej, natomiast listy do Gdańska, bez wyszczególnienia, iż należy je kierować przez pocztę polską, podlegają opłatom za granicznym.

W interpelacji swojej nacjonałści domagają się, aby senat interwenjował w tej sprawie u rządu polskiego.

# Co dzień niesie?



DZIŚ: Aniell Wd.  
JUTRO: Balbina P.  
Wschód słońca 5.19.  
Zachód słońca 18.03.  
Wschód księżyca 3.43.  
Zachód księżyca 16.16.  
Długość dnia 13.52.  
Przyszyło dnia 4.46.

## DZIAŁALNOŚĆ MIASTA W SPRAWIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej, które odbyło się dnia 28 b. m., zgodnie z zaleceniem władz nadzorczych, rozpatrywana była sprawa współdziałania samorządu miejskiego w sprawie wychowania fizycznego.

Po ożywionej dyskusji postanowiono: 1) dążyć do stworzenia przy Wydziale Zdrowotności Publicznej sekcji wychowania fizycznego, której zadaniem byłoby objęcie całokształtu spraw, związanych z wychowaniem fizycznym młodzieży pozaszkolnej i robotników oraz 2) powołać do życia radę wychowania fizycznego, w której skład wejdą: przedstawiciel urzędu wojewódzkiego, d-twa okr. korpusu IV, komisarjatu rządu, Rady Miejskiej i Magistratu, związków oraz stowarzyszeń, szerzących ideę wychowania fizycznego.

## Nowy szpital w Łodzi.

Przed niedawnym czasem znany ze swej działalności samarytańskiej zakon OO. Bonifratrów osiadł w Chojnach pod Łodzią, gdzie zakupił 7 morgów ziemi pod budowę bezpłatnego szpitala dla ubogich chorych oraz ambulatorjum dla bezpłatnych porad lekarskich.

Uznając potrzebę i wielką użyteczność takiego zakładu dobroczynnego, zwłaszcza dla biednej ludności naszego miasta, zawiązał się w Łodzi komitet budowy szpitala OO. Bonifratrów, którego organizacyjnie zebranie odbyło się ubiegłego tygodnia w Domu Młodzieży przy ul. Gdańskiej.

Po powzięciu szeregu uchwał, dotyczących zrealizowania tego wysoce humanitarnego dzieła — komitet ukonstytuował się, wybierając na przewodniczącego p. prezydenta M. Cynarskiego, zastępcę przewodniczącego — ks. oficjła dr. J. Bączka, na sekretarza p. arch. J. Kabana.

## CENNY DAR DLA ARCHIWUM MIEJSKIEGO.

Warszawskie Tow. Miłośników Historji przesłało na ręce p. prezydenta M. Cynarskiego kompletny zbiór „Przeglądu Historycznego” oraz wszystkie wydawnictwa „Biblioteki im. Korzona”, jako dar dla pod ręcznej biblioteki naukowej, istniejącej przy Miejskim Archiwum Akt Dawnych.

## TEATR POPULARNY.

### „Sobowtór”

Lekka komedia w 3 aktach M. Henequina i Duvala.

Poznaliśmy w przeciągu krótkiego sto sunkowo czasu dwie sztuki M. Henequina, który tylko wybiera sobie innych pomocników do pracy. „Chrześniaka wojennego” pisał z Weberem, „Sobowtóra” z Duvaliem. Przykro mi, że nie mogę zdania swego zmienić i to, co przed dwoma miesiącami napisałem o „Chrześniaku”, powtórzyć i o „Sobowtórze”. Oto sztuka, choć wesoła, aż tży wyciska ze śmiechu, jednak na deski Teatru Popularnego z tych samych powodów, co „Chrześniak” nie zupełnie się nadaje. Nie bode powtórnie tych powodów wyliczał. Stwierdza tylko, że podważanie szcześliwości rodzinnej przez zdradę małżeńską nie jest tematem, odpowiednim dla popularnej sceny.

A koło tego kreć się cała akcja sztuki. P. Anatol Barissar, inżynier, wynalazca pieców specjalnych, chce zmścić swoją żonę i teściową, a równocześnie zostawić sobie możliwość „swobodnego grzeszenia” zmyśla historie o swoim sobowtórze. Ta niesamowita historia wydaje się jednak mocno podeirzana przyjaciółce żony inżyniera p. Zuzannie, ko-

# Sytuacja w przemyśle włóknistym po arbitrażu

## Wyłączenie majstrów i biuralistów spotkało się z ostrym protestem

Związki zawodowe podkreślają swe niezadowolone.

Jutro odbędzie się w fabrykach przemysłu włókienniczego wypłaty zarobków tygodniowych, do których doliczona zostanie po raz pierwszy przyznana robotnikom przez rządową komisję arbitrażową podwyżka płac, wahająca się w granicach od 5 do 12 proc. dla poszczególnych kategorii. Podwyżka ta wypłacona zostanie wstecz od 21 b. m. jako obowiązująca od tego terminu, w którym robotnicy na wezwanie Rządu przerwali bezrobocie i podjęli pracę w przemyśle. (e)

### PRZEMYSŁOWCY WOBEC DECYZJI ARBITRAŻOWEJ.

Związki przemysłu włókienniczego, mimo optymistycznego nastroju, nie zajęły narazie żadnego stanowiska wobec decyzji arbitrażowej w sprawie podwyżki płac w przemyśle włókienniczym. Stanowisko to zwłaszcza wobec sprawy regulacji płac dla majstrów i pracowników biurowych ustalone zostanie dopiero w przeciągu dnia dzisiejszego lub jutrzejszego po otrzymaniu oficjalnych pism z Prezydium Rady Ministrów co do motywów i ścisłego brzmienia orzeczenia komisji arbitrażowej.

### STANOWISKO INSPEKTORA PRACY.

Wyeliminowanie pracowników biurowych i majstrów fabrycznych z pod ogólnego orzeczenia komisji arbitrażowej, wywołało w związkach zawodowych poważną konsternację z uwagi na fakt, iż organizacje robotnicze i pracownicze zgodziły się na poddanie zatargu o płace decyzji arbitrażowej pod warunkiem, iż decyzja ta ureguluje również i płace majstrów fabrycznych i pracowników biurowych. Organizacje te nie podjęły narazie żadnych kroków w tej sprawie, oczekując na szczegółowe relacje i oficjalne dane z Warszawy o arbitrażu oraz od swych centrali szczegółowych instrukcji. W sprawie tej również i Inspektorat Pracy zajął stanowisko wyczekujące, niezależnie swa ewentualną akcję w sprawie rokowań o płace pracowników biurowych i majstrów fabrycznych od instrukcji z Warszawy, jakie otrzymać będzie mógł dopiero w ciągu dnia dzisiejszego. Pertraktacje przedstawicieli obu stron mogłyby być za pośrednictwem Inspektoratu Pracy podjęte dopiero na żądanie jednej ze stron. (e)

### AKCJA WŁÓKNIARZY W SOSNOWCU.

Onegdaj polskie związki zawodowe otrzymały zawiadomienie, że wypowiedziana została z dniem 16 b. m. przez robotników umowa z przemysłem włókienniczym, gdyż robotnicy zażądali podwyżki płac. Jako ostateczny termin odpowiedzi wyznaczono koniec bieżącego tygodnia, po czym robotnicy przystąpią do strajku w całym przemyśle. (b)

biecie, której oszukać nie można. Postanawia rzecz zbadać i zagadkę rozwikłać. Rozpoczyna się gra, bo i Anatol nie jest w ciele błoty i sprytny nie nielada. Gra obfituje w cały szereg zabawnych nieraz, choć nieprawdopodobnych momentów. Już inżynier jest pewnym zwycięstwa, gdy niezreczne postąpienie meza Zuzanny Gustawa, zmusza go do kapitulacji. Anatol wyrzeka się błędów i godzi się z żoną. Oto w najkrótszych słowach zarys ko medji. Nazwał ją autorzy „lekką”. Istotnie jest taką w całym tego słowa znaczeniu.

Grana była z werwą i życiem. Para „walczących” inżynier Barissar i Zuzanna Marcinielle — była doskonała w interpretacji pp. Stan. Kubińskiego i Brandtówny. P. Zielińska jako teściowa, była jak zwykle wspaniała. Zato p. Wernisówna w roli Coletty nie była sobą w całej pełni. Święta ta artystka ma inne pola do wykazania swego prawdziwego talentu. P. Bolkowski dał świetny typ pułkownika francuskiego, żadnego przygód i awanturki miłosnych. Dobrym był p. Grewicz, jako lekarz. Reszta obsady poprawna. Strona dekoracyjna bez zarzutu. Reżyseria sztuki udana.

Praca artystów jednak, tak bardzo wydajna, godna istotnie lepszej i bardziej wartościowej sztuki.

K. Oż.

### NARADY W PRZEMYŚLE METALOWYM.

W dniu dzisiejszym odbędzie się wspólne narady przedstawicieli przemysłowców i związków zawodowych w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej w przemyśle metalowym. (p)

### ZWIĄZKI ZAWODOWE ZAŁOŻĄ PROTEST.

Wczoraj zwróciliśmy się do związków zawodowych w sprawie orzeczenia komisji arbitrażowej, która przyznała robotnikom od 5 do 12 proc. podwyżki płac w przemyśle włókienniczym. Przedstawiciele związków zawodowych

Chrześcijańskiego, Zw. „Praca” Klasowego oświadczyli nam, iż niedowoleni z powyższego orzeczenia, szczególnie z powodu nieobjęcia przez pracowników umysłowych i majstrów fabrycznych.

W sprawie powyższej związku odbędzie wspólna konferencja, na której założą protest przeciwko orzeczeniu komisji arbitrażowej.

W końcu przedstawiciele związków oświadczyli nam, iż wobec tak niskiej podwyżki będą zmuszeni w najbliższym czasie wystąpić z nowymi żadaniami.

Dzisiaj odbędzie się zebranie delegatów związków zawodowych. (u)

## Łódzkie Towarzystwo Zwalczania Raka.

### Akcja społeczeństwa w walce z tą groźną chorobą

W długim szeregu chorób, pochłaniających setki i tysiące ofiar ludzkich, jedno z przodujących miejsc zajmuje rak. Choroba ta w opinii publicznej oddawna uchodziła za nieuleczalną i stwierdzenie raka dla wielu chorych oznaczało wyrok śmierci i zapowiedź straszliwych cierpień.

Dopiero gigantyczne postępy chirurgji sprawiły, że droga nowoczesnych operacji udawało się niekiedy doszczętnie usunąć nowotwór i uzyskać w ten sposób trwałe wyleczenie.

W każdym bądź razie, dzięki postępom nauki, rak przestał być chorobą nieuleczalną, a skuteczność i wynik leczenia uzależnione zostały od wczesnego rozpoznania choroby i zastosowania odpowiedniej metody leczenia.

O rozmiarach rozpowszechnienia raka świadczą wymownie liczne statystyki naukowe, wykazujące, że poza gruźlicą, największa ilość zgonów powodowana jest rakiem. Na terenie m. Łodzi prace podjęte w tym zakresie i przez Wydział Statystyczny Magistratu prowadzone, dowodzą, że ilość śmierci na raka przekracza w Łodzi liczbę 400 rocznie.

Na skutek ustalenia tak dużej ilości zachorowań na raka, Wydział Zdrowotności Publicznej m. Łodzi powołał do życia Sekcję do Walki z Rakiem, która prowadzi specjalną bezpłatną przychodnię przy ul. Gdańskiej nr. 83. W ciągu pierwszych trzech miesięcy istnienia Sekcji, zgłosiło się do przychodni 383 osoby, z pośród których aż u 73 stwierdzono raka. Dalszym zadaniem Sekcji jest prowadzenie systematycznej rejestracji i kontroli zachorowań oraz sklerowywania chorych, dotkniętych rakiem do właściwego leczenia.

Doceniając w pełni potrzebne znaczenie radu jako środka leczącego raka, już św. p. pastor Gundlach ówczesny prezes Chrz. Tow. Dobroczynności, uzyskał od małż. Herbstów hojny dar 20 tysięcy rubli, za którą to sumę został nabyty rad z przeznaczeniem do leczenia raka. Niestety wojna pokrzyżowała plany szlachetnych poczynań i rad przez cały szereg lat spoczywał w sefie bez żadnego użytku. Dopiero w roku ub. pomiędzy Chrz. Tow. Dobr. a Magistratem m. Łodzi podpisana została umowa, wynikiem której było oddanie do użytku miasta tak drogiego materiału.

### Problem ożywienia ruchu budowlanego w Łodzi.

#### Delegacja Tow. „Lokator” u wicepremiera Bartla.

Wczoraj o godzinie 11-ej rano wicepremier Bartel przyjął na specjalnej konferencji wice-prezesa Tow. „Lokator” oraz członka centralnej komisji lokatorskich organizacji. Na konferencji tej delegacja w obszernym memoriale przedłożyła postulaty budowlane Łodzi w związku z zbliżającym się sezonem budowlanym oraz dobiegającymi końca pracami nad nowelizacją ustawy budowlanej.

W memoriale zwrócono uwagę na konieczność przystosowania nowej ustawy o rozbudowie, aby umożliwić licznym rzeszom robotników łódzkich i pracującej inteligencji uzyskanie mieszkania stosownie do ich siły płatniczej. Dlatego niezbędne jest jaknajwyższe oprocentowanie pożyczek budowlanych, gdyż tylko w ten sposób współdzielnie mieszkaniowe będą w stanie dać rzeszom pracowniczym odpowiedni

ju i urządzenie przy szpitalu św. Józefa od działu radowego, spełniającego w tej chwili swe zadanie z dobrymi wynikami i wielkim pożytkiem dla chorych.

Niewielka ilość posiadanego radu pozwoliła narazie do przeznaczenia go wyłącznie dla leczenia tak rozpowszechnionych raków macicy i tylko wyjątkowo raków narządów. Szczerze zasoby nie są już naturalnie na nabycie nowych radu, a młoda nauka — curie-terapię czyniła tak poważne kroki naprzeciw, że tymczasowe aplikatory nie odpowiadają już społecznemu stanowi lekcznicznemu.

Zdobycie radu mogłoby dojść do skutku tylko drogą zbiorowego wysiłku społeczeństwa.

W zrozumieniu, że tylko wspólnymi siłami można będzie wzbogacić ludność tak kosztownymi a zarazem zbawiennymi dla setek ludzi urządzeniami leczniczymi, ciałotywno grona osób powstała myśl o utworzeniu Łódzkiego Towarzystwa Zwalczania Raka. Dzięki sprężystemu działaniu komitetu organizacyjnego z p. J. Lange na czele, rzucona myśl szybko zaczęła się realizować. Statut Towarzystwa został już przez władze zatwierdzony i w najbliższych dniach odbędzie się konstytucyjne zebranie. Niezależnie jednak od prac organizacyjnych w szybkim tempie idą przygotowania do ufundowania wzorowego instytutu leczenia raka, zaopatrzonego w rad i wszystkie nowoczesne urządzenia lecznicze.

Żywe zainteresowanie i bezpośredni udział w tej doniosłej akcji sfer przemysłowych, handlowych i świata lekarskiego w osobach ich najwybitniejszych przedstawicieli, pozwala przypuszczać, że nowo tworząca się placówka będzie w stanie zaspokoić swe duże wymagania materiałne i udostępni najszerszym warstwom społeczeństwa racjonalne leczenie raka.

Pierwsze hojne ofiary złożone na ten cel przez szereg firm i osób wskazują, iż daleko idącym poparciem cieszyć się rozpoczęta akcja.

W ten sposób, dzięki inwatywie, ofiarności i pracy ludzi dobrej woli, powstaje w Łodzi nowa, zasobna i wielce pożyteczna instytucja.

mieszkania i opanować głód budowlany. Następnie memoriał wskazuje na konieczność zlikwidowania dotychczasowych utrudnień przy uzyskiwaniu kredytów budowlanych i podkreśla konieczność zrealizowania komitetów rozbudowy przez powołanie do nich przedstawicieli zrzeszeń lokatorskich. Wicepremier Bartel w of. powiedzi oświadczył, że postulatami tego gorąco się zajmie z uwagą na ich znaczenie dla rzesz pracującej Łodzi. (e)

### ŚWIATECZNE POSILKI W DOMACH WYCHOWAWCZYCH.

W miejskich Domach Wychowawczych z okazji Świąt Wielkanocnych, została wydana wychowankom oprócz tradycyjnych specjalnych posiłków

# Godzina sądu nad Shimmy, Tango i Charlestonem.

## Black Bottom — w teorii a życiu.

### Sensacyjna rozprawa przy dźwiękach muzyki.

**Zakaz episkopatu. — Oryginalny pomysł tancerzy. — Duchowieństwo w roli sędziów. — Nowy krok odmłodzenia. — 81 letni danser. — Walc a Tango. — Wojna o formy. — Kto deprawuje nowe tańce? — Wesołe finale.**

Wiedeńskiego korespondenta „Kur. Łódz.”  
Wiedeń, w marcu.

Niedawno wydał episkopat wiedeński list pasterski, w którym bardzo ostro wystąpił przeciwko modnym tańcom, uważając, że wnoszą niemoralność w życie rodzinne i towarzyskie i rozluźniają jeszcze bardziej obyczaje. List pasterski kończył się ojcowskim napomnieniem, zaniechania sprośnych tańców, które dzikie ludy wymyśliły.

Na oryginalny doprawdy pomysł w związku z tym zakazem wpadli wiedeńscy uciele tańców. Oto dnia pewnego przyjechał kardynał Piffl, dalej kanclerz ks. Seipel, wszyscy biskupi i prałaci — zaproszenie na... dancing — coprawda nie w charakterze uczestników, ale w roli cenzorów.

Związek nauczycieli tańców, postanowił mianowicie przedstawicielom duchowieństwa wykazać, że moderne tańce są zupełnie moralne, o ile tańczy się je, jak należy, w myśl reguł nauki. Episkopat miałby, po przyjrzeniu się tańcom przez fachowców wykonanych — wydać swój sąd ponownie — czy Shimmy, tango, charleston i jak się jeszcze nazywają te importy z zagranicy — są doprawdy tak niemoralne, że zakaz należy utrzymać w mocy.

Wysłuchanie tańców przez delegację tan mistrzów udało się do skutku. Ks. Seipel z prośbą, by osobiście przyjechał na „sądzie”. Trzeba bowiem do ludzi austriackich jest w większej części katolicki, zasadam religijnym posłuszny — zakaz episkopatu — wyrządził prawdy mówiącej — spustoszenie w szeregach modnych tancerzy i tancerek.

Kanclerz ks. Seipel, zapowiedział użycie duchowieństwa, które miało wydać swój sąd.

W oznaczonym dniu w „Volksgarten” odbyła się przez Jezuitów, cały szereg

ksieży, profesorów uniwersytetu, delegatów towarzystw społecznych, w pełnej powadze siedział nawet o patriarchalnej brodzie... żydowski rabin, potem prezesi organizacji akademickich, a przy wielkim zielonym stole: prasa wiedeńska i zagraniczna.

Nie wiem w jakim celu — chyba celem wprawienia nas w dobry, różowy humor — jaśniały na naszym stole — tuziny flaszek rzetelnego „muskatellera”. A może, by „zaćmić” sąd prasy?...

Rozpoczęło się od przemówienia mistrza tańców Violi, który z wielkim entuzjazmem starał się przekonać publiczność o znaczeniu i pięknie różnych Black-Bottomów, a moderne tańce porównał z dzisiejszymi kobietami. Są lepsze i moralniejsze, niż opinia o nich. Był czas gdy pewne formy niewinnego walca były „zakazane” — a dziś? — Dziś tańczą je dzieci. Co innego — mówił mistrz tańców dalej — jak wykonują tańce niektórzy danserzy. Piosenka może być dobrze i źle zaśpiewana. Najwięcej szkody przynoszą t. zw. zawodowi tancerze, w Wiedniu „eintänzer” zwani — którzy wypaczyli zupełnie charakter modernych tańców.

Teraz kończą się wywody teoretyczne. Zaczynają się praktyczne „eksperymenty”. Rozlegają się tony muzyki — i pary tańczą „shimmy”, ale jakby pod różdżką czarodziejską nauczycieli wygląda ten taniec tak niewinnie, tak dziewiczo — że nawet byle jaki „marsz” jak orgia wyglądałby wobec „shimmy”.

Już gorzej jest z „tango”. Zadużo w nim uczucia, a uczucie jest zawsze podatnym gruntem, na którym zakwitają kwiaty erotyki.

Twarze sędziów poważnieją, wzrok krytyczniej patrzy...  
Następuje charleston i Black Bottom —

i nikt z nas nawet nie poznaje tych tańców, które na balach i dancingach zupełnie inaczej wyglądają, nie widzimy obłądnego wywijania nóg — wszystko rytmicznie, składnie, niewinnie...

No tak — teoria — a praktyka...

— A teraz — zapowiada aranżer — proszę o uwagę! Eksperyment ujemny; nowoczesny taniec jako środek odmłodzenia! Czem wobec tego teorie Steinacha i Woronofa...

...Na estradzie ukazuje się 81 letni starszek. Galantnie ujmując swą młodą, jak wiosna tancerkę — muzyka gra smętne tango — oczy starszka przed chwilą matowe, rozjaśniają się, a po chwili płoną jak luna, twarz nabiera kolorów — ruchy zwinne — nogi jakby same tańczyły...

To „moralne” odmłodzenie wywołuje na sali entuzjazm — nawet srogie twarze sędziów, rozjaśniają się na chwilę...

— Tak, tak — mówi mi ksiądz Fiala — to byłoby bardzo dobrze, gdyby tak tańczono. Ale tak tańczą widocznie tylko przed... sędziowskim kolegiem.

Czy zakaz episkopatu zostanie cofnięty? Czy charlestony zejdą z indeksu? Nad tem łamią sobie głowy nie tylko nauczyciele tańców, właściciele barów, ale zdeprawowane danserki i danserzy, którzy by chcieli mieć swe Black-Bottomy w pierwotnej murzyńskiej, zwarjowanej formie.

Roman Hernicz.

:o:

## Wiadomości z całego świata.

### POTEŹNY WZROST NASZYCH PRZODKÓW.

w) Pani Aleksandra Hedlicka, przewodnicząca amerykańskiego „Anthropological Association”, wygłosiła na posiedzeniu tego towarzystwa referat o wynikach dokonanych przez nią badań w okolicach Arizony.

W jednej z grot odkryła rysunek prehistoryczny, przedstawiający walkę człowieka z potwornej wielkości jaszczurem. Pomiary porównawcze zapaśników wskazują, że nasi amerykańscy przodkowie odznaczali się imponującym zaiste wzrostem, wysokość ich bowiem dochodziła do 5 metrów.

A może pani Hedlicka niesłusznie postępuje, wierząc tak ślepo darowi obserwacyjnemu prehistorycznego artysty?

### ZŁOTY DESZCZ.

w) Obywatele Stanów Zjednoczonych zaczęli wnosić do kas skarbowych podatki dochodowy na 1926 rok, i zaraz w pierwszym dniu napływ był tak wielki, że według wiarogodnych przewidywań, że źródła tego rząd zyska przeszło 500 milionów dolarów więcej, aniżeli obliczone było w

preliminarzu budżetowym. Z tego względu podniesiona już została kwestja obniżenia skali podatkowej.

Śmieszny kontrast z faktycznym stanem rzeczy tworzy panika, która szerzy się wśród murzynów Florydy, obawiających się, że „Wuj Sam” znajduje się w przededniu bankructwa. Tysiące czarnoskórych Amerykanów urządziło run na państwowe kasy oszczędnościowe, domagając się bezwzględnego zwrotu wkładów — władze uciekły się do pomocy duchowieństwa, lecz nawet czcigodni pastory nie zdołali przekonać murzyńskich swoich owieczek o doskonałym bilansie rządowym.

### NOWA GODNOŚĆ MUSSOLINIEGO.

w) Organ faszystowski „Tevere” zapowiada przyznanie w najbliższej przyszłości nowego tytułu Mussoliniemu, legalityzującego poniekąd jego dotychczasowe stanowisko. Ogłoszony mianowicie ma być dekret mianujący go „dożywnym dyktatorem”, przyczem zreorganizowana zostanie jednocześnie Rada Państwowa w kierunku, wzmacniającym jeszcze bardziej jego władzę i zapewniającym mu odpowiednią prerogatywę.

GEORGE MEREDITH

(110)

## Evan Harrington.

Autoryzowany przekład z angielskiego  
Zofii Popławskiej.

(Ciąg dalszy).

— Ja również — gorączkowała się Roza. — Chodź ze mną do niego, drogi! — dodała z odcieniem kobiecej skreśli. — Może to byłoby gorzej... Czy nie uważasz się bardzo zgnębiony tem, co zaszło podczas obiadu?

— Najdroższa! Chodziło mi o ciebie... — O mnie, drogi?! ukrywanie nigdy do niczego nie doprowadza... Ludzie powinni się jak najprędzej dowiedzieć, co wiedzieć trzeba! Poplotkują miesiąc i zapomną... Twoja matka jest okropnie szczerą w nowie — to prawda! ale ma lepsze maniery od wielu pań — mówią o kobietach z towarzystwa — rozumiesz mię?! ale przypuścimy, że to się stało, a ja nie powiedziałam mamie i musimy się do wszystkiego przyznawać! Ach, panie Evan, przekonasz się, że jestem mądrzejsza niż przypuszczasz!

— Czy się nie dałem prowadzić pewnej osobie?

— Ale z rodzajem cichego protestu. Poznałem po ustach. Niezupełnie naturalne... I do tego czasu jesteś smutny — troszeczka... Pewnie to twoja męska duma... Ale tracę czas. Czy obiecujesz, że nie będziesz się martwić z powodu tego zdarzenia? Jestem twoja! a jeżeli ja cię kocham, najdroższy, co cię obchodzi inni? Wkrótce zmusimy ich zmienić zdanie!

— Tak bardzo mię to obchodzi — powiedział Evan, trochę nieszczerze — że pójdę i zostanę z matką dopóki nie wrócisz.

— O już pojechała! pożegnała się z mamą i całym towarzystwem w swój prze miły staroświecki sposób! Jeżeli mój syn spełnił oszustwa, chętnie go zosta-

wiam, mylady! Oto co powiedziała. Wiem, że podobała się mamie! Ale wołałabym, żeby nie wymawiała słów tak wyraźnie — to mi przypomina — hrabinę — Roza powstrzymała się w porę „Dowidzenia! dzięki niebu, najgorsze już się stało! Wiesz co ja bym zrobiła, gdybym była tobą i czuła się nieszczęśliwa powtarzałabym ciągle „Roza spójrzała mu głęboko i przenikliwie w oczy „Jestem synem kupca i Roza mnie kocha”. Raz po razie! a wtedy gdybyś czuł wstyd — to czego?!

Skinęła mu adieu, śmiejąc się sama na myśl o swoich wielkich słowach. Myśl niewątpliwie bardzo silnie zakorzeniona w jej cudnej duszy. Pani Melvillowa mówiła o niej: „Myślałam, że ma dumę” Lady Jocelyn odpowiadała: „Bo ma. Na nieszczęście — rozumie ją opacznie!”

Evan zapatrzył się w postać, która wydawała mu się co najmniej anielska. Przechodząc, swobodnie rozmawiała ze wszystkimi. Tak swobodnie... Tu i tam zabrzmił śmiech. Czy nie wydawała laski już przez to, że raczyła otworzyć do kogoś usta?! Zaiste, duma to sprawiła, iż wznoszą się do poziomu, na którym uważała, że stać powinna, Roza stała wyżej od wszystkich obecnych. Nie zazdrościła już Jenny, która zwabiona walcem wynurzyła się z cienia i uwolniwszy się z uścisku Willama, szepotała wyrazy żalu nad sceną, wywołaną przez matkę pana Harringtona. Roza popieściła jej dłoń, mówiąc:

— Dziękuję ci, Jenny, kochanie! ale nie martw się! Jestem szczęśliwa... To mi oszczędzi mnóstwa prywatnych wyjaśnień.

— A jednak, kochanie... — zaczęła Jenny.

— Ach, oczywiście z radością spuściła bym spicrutę na plecy tego, kto obmyślił tę intrygę! — powiedziała Roza. — A potem nie omieszkałabym podziękować jemu, jej lub im...

Willam zawołał: — Jestem zawsze twoim przyjacielem, Rozo!

— A ja będę druhną Jenny! — zawołała Roza wesoło, uciekając od nich.

Kiedy Roza zniknęła mu z oczów, Evan zastanowił się, czy zawrócić. Nie miał ochoty do tańca. Nagle zbliżył się służący, mówiąc, że pan Harry chce go koniecznie widzieć. Ze spojrzeń Harry’ego przy stole Evan wnosił, że rozmowa nie będzie przyjaźna. Zapytał o kierunek w jakim ma się udać. Szedł posuwistym krokiem. Nagle dojrzał w cieniu Raikes’a, który najwyraźniej ugiął się pod ciężarem jednej z gór swojej melancholji. Udawał, że wyszedł poza świat. Ale ujrawszy Evana, wrócił do zwykłej prozy, przy czem zredukowany został do konieczności przywołania i dopędzenia przyjaciela.

— Czy nie masz w sobie iskiereki ciekawości?! — zaczął.

— Co do czego?

— Ależ — co do mego zdumiewającego szczęścia! Nie zapytałeś o nic! Evan powinszował, rzucił pytanie, przyznając, że Jack miał naprawdę cudowne szczęście.

— Cudowne — mówisz?! — powiedział Jack z głębi serca. — A co jest w tem najcudowniejsze — to to, że wyrzekłem się wszystkiego dla spokojnego kąta pod „Zielonym Smokiem!”. Wiedziałem, że jestem jasnowidzący! wiedziałem, że będę żałował tej spokojnej gościnności! Dyoklejusz — jeżeli chcesz... Posłuchaj proszę... Nie mogę bezkarnie iść tak szybko!

— Ależ człowieku! powiedz że raz, co się stało! — niecierpliwie zawołał Evan. Jack pokiwał głową.

— Widzę zupełny brak sympatii... Nie mogę!

— To zejdź mi z drogi!

Jack usunął się, wołając z ironją:

— Składam hołdy niższej dziesiątce!

Pan Raikes naprawdę nie rozumiał w głębi duszy, że Evan wykazywał tak małą ciekawość dla rzeczy ważnych, jak ów niepokój, który go obecnie gnębił. Niedowierzająco spojrzął za oddalającym się

przyjacielem, poczem puścił się za nim w pogoń.

— Harrington! Ustupuję! poddaje się! zmuszasz mię do prozy! twoja dziewczątka zwyciężyła moją! Wybacz mi, stary! jestem pobity na łeb na szyję! Dziś po raz pierwszy w życiu czuję, czem jest nie-strawność.

Zaiste! zjadłem coś, co zepsuło najlepszy organ trawienia! Słuchaj, Harrington! To co ci się dzisiaj przytrafiło — jest niczem, wierz mi! Powinieneś mi pomóc! naprawdę powinienes! Albowiem, gdyby nie straszliwy urok twojej siostry — tej boskiej hrabiny — byłby dziś związany z pewną osobą i skorzystałbym z okoliczności, która mi się nadarzyła, a która teraz pierzchnęła! Jestem shańbiony... Poznano mnie... Nie śmiem kiwać ogonem... Czy słyszałeś kiedy o podobnym dylemacie?!

— Aj! — zawołał Evan. — Co się stało?!

— Więc nie słyszałeś?

— Ani słowa!

— I ja mam ci powiedzieć wszystko?!

Zgłosiłem się do panów Grist. Potem poszedłem na obiad do Jutrzenki. Wierzą mi, Harrington, szczęśliwa gwiazda kieruje naszymi krokami! Poznałem tam owego Fallowfieldskiego gospodarza i chcąc go naciągnąć, opowiedziałem o zmianach zaszłych w naszym losie! Nazajutrz idę do tych panów Grist. Proponują mi mandat z Fallowfield, pięćset funtów rocznie i jako warunek, wynajęcie karjolki. To szczególne, Harrington; dopóki nikt nie wiedział o tym warunku, nie zwracałem na niego uwagi; wydał mi się dzieciństwem! Któż miałby coś przeciwko temu, żeby nosić cynowa blachę? Ale teraz — cierpienia Orestesa czem są wobec moich?! Nie był przywiązany do swoich furji! Trochę podokazywały z nim... ale co do mnie — czuję, że mię nieustannie piecze — nie powiem gdzie... Usta mam zamknięte: Prawa społeczne, zabraniające używać archaizmów, powstrzymują moje okrzyki rozpacz... co mi radzisz?!

# Zmacona kadź dyplomacji

Łódź, 29 marca.

Od zawarcia pokoju w roku 1919 wysiłki dyplomacji mocarstw szły w kierunku zlokalizowania a w rezultacie unieszkodliwienia owych różnorodnych zatargów, swarów terytorjalnych, niezadowolonych po traktatowych, w skrytości hodujących liczne irredenty i tych wszystkich drobniejszych sporów międzypaństwowych, które mogłyby jakimś niespodziewanym wybuchem pokrzyżować plany wielkiej polityki wielkich potęg świata. Narzędziem zasadniczym tej swoistej misji pacyfikacyjnej stała się Liga Narodów, gdzie wola „mocarstw głównych” a przede wszystkim Anglii dyktowała swe postulaty mniejszym państwom i ustalała sfery wpływów pomiędzy sobą. Wraz z wycofaniem się całkowitem Stanów Zjednoczonych z instytucji, będącej tworem wielkiej idei prezydenta Wilsona, dziwnie zniekształconej w miarę stykania się z intrygantwem oraz brutalnym egoizmem „wielkiej polityki”, rolę dominującą w owym parlamencie narodów wzięła na siebie Anglia. Przez szereg lat kadź dyplomacji ukrywała nurtującą prąd i fermenty pod idealnie nieruchomą powierzchnią, mogącą istotnie swym niezmaconym spokojem wprowadzić w błąd naiwnych entuzjastów pacyfikacji. Ostatnie wypadki jednak zburzyły i to zdaje się na długo, owe kłamliwe pozory i wydobły na wierzch to wszystko, co dotychczas wrzało na dnie dyplomatycznej kadzi.

Wydarzenia chińskie i niepowstrzymaną ofensywą, z jaką wystąpiły Sowiety przeciw potędze Wielkiej Brytanii na Dalekim Wschodzie, zmniejszyły nacisk ze strony Anglii na stosunki europejskie. Bezpośrednim tego wynikiem stało się też zastrzeżenie konfliktu między Włochami i Jugosławiją. Włochy bowiem oddawna prowadzą politykę bardzo aktywną na Bałkanach. W swym dążeniu do całkowitego opanowania Adriatyku musiały trafić na sprzeciw młodej i pełnej dalekich aspiracji Jugosławiji. Decydującym punktem ścierania się wpływów stała się Albania.

Anglia w swej zaostrożającej się walce z Rosją Sowiecką, musiała szukać sprzymierzeńców. Mussolini zresztą wykorzystał tę sytuację i za cenę uznania status quo co do Bessarabji uzyskać miał od Anglii wolną rękę na Bałkanach zaś od Rumunii gwarancję neutralności na przyszłość i to nietylko wobec Włoch, lecz również w stosunku do Bułgarii oraz Węgier... W ten sposób Mała Ententa w istocie została rozbita. Jugosławija ujrzała się na terenie bałkańskim niemal zupełnie odosobnioną. To też swą klęskę dyplomatyczną postarała się powetować wypróbowanym już w walkach z Turcją sposobem niedoścignionej serbskiej partyzantki. Albania miałaby się więc zamienić w nową Macedonję, a bandy komitadzów znów wystąpiłyby na arenę. Wówczas to rząd włoski wystosował znaną notę protestacyjną, oskarżając Serbów o plany zbrojnej wyprawy na Albanję.

Sytuacja utknęła na martwym punkcie. Nerazie Włochy muszą odłożyć realizację swego protektoratu nad Albanją. Jednak zarzewie wojny tkwi wciąż, a buńczuczni i często nieobliczalni Serbowie mogą dyplomacji europejskiej przysporzyć jeszcze немало kłopotów.

Tymczasem stan rzeczy w Chinach przyjmuje obrót niepomyślny. Zwycięski pochód armii kantońskiej stanowi narazie sukces poważny intrygi bolszewickiej przeciw Anglii. Zdobycie Szanghaju i Nankinu otwiera kantończykom drogę na Pekin, po zajęciu którego rząd Kuomintangu stanie się panem całych niemal Chin. Tsang - Tso - Lin oświadczył otwarcie, iż tylko interwencja zbioru mocarstw może

ocalić sytuację. Ale tego rodzaju akcja byłaby już prawdopodobnie spóźniona, i nie zanosi się na nią zresztą. Solidarność białej rasy została rozbita a żółci nacjonaliści doskonale to rozumieją. Wykorzystują też oni skwapliwie poparcie Rosji Sowieckiej, ale nie zdają się żywić entuzjazmu ani dla regimenu swych przypadkowych sojuszników, ani dla ich wartości moralnej. Oświadczenia generałów kantońskich są też bardzo znamienne i zdaje się niewątpliwe, iż zwycięski rząd pójdzie po drodze umiarkowanych reform oraz akcji

intensywnej odbudowy gospodarczej tego olbrzymiego kraju.

Polityka angielska zdaje się to również przewidywać i ze swą nierównaną umiejętnością dostosowywania się do warunków realnych zajmuje stanowisko wyczekujące. Wojska i flota są używane jeno dla obrony mienia i życia swych obywateli. Z akcją wrogą przeciw kantończykom nie występują nigdzie. Grunt do przyszłego porozumienia stoi więc otworem, a rząd kantoński z chwilą opanowania wojny domowej będzie się musiał poważnie

zastanowić, z kim dalsza współpraca niesie poważniejsze korzyści — z finansowo i gospodarczo Anglią, w dziale odbudowy ekonomicznej, czy też z tą chaotyczną doktryną Rosją Sowiecką, w której głównym przedmiotem eksportu stała się terrorem i bibuła komunistyczna?...

W odpowiedzi na to pytanie leżeć będzie punkt ciężkości owego gigantycznego problemu, który wylania się na Dalekim Wschodzie.

Czesław Gumkowski

## ŚWITY POLITYCZNE.

### Przed wyborami prezydenta republiki czeskosłowackiej.

#### Ponowny wybór Masaryka niemal pewny.

Praga, w marcu.

Prezydent Rzeczypospolitej Czeskosłowackiej, T. G. Masaryk, mniej więcej przed 2 tygodniami wyjechał zagranicę skąd powróci do kraju prawdopodobnie przed samymi wyborami, tj. między 24 a 28 maja r.b. Jak słychać, prezydent Masaryk zamierza nawet przyjechać do Pragi w sam dzień wyborów i wprost z dworca udać się do parlamentu, gdzie — o ile ponownie zostanie wybrany prezydentem — zostanie marszałkiem sejmiku przysięgę w myśl artykułu 63-go konstytucji czeskosłowackiej.

Ponowny wybór T. G. Masaryka na prezydenta Rzeczypospolitej czeskosłowackiej zdaje się być już dzisiaj rzeczą pewną. Wynika to choćby z samego stosunku liczbowego sił politycznych, reprezentowanych w obecnym parlamencie oraz z zasadniczych przepisów konstytucji czeskosłowackiej.

Prezydent wybierany jest w Czechosłowacji większością 3/5 głosów Zgromadzenia Narodowego, złożonego z sejmiku i senatu. Do prawomocności wyborów konieczna jest obecność na sali posiedzeń zwykłej większości członków Zgromadzenia Narodowego. Wybrany być może każdy obywatel czeskosłowacki, korzystający z biernego prawa wyborczego do sejmiku, o ile ukończył 36-ty rok życia. Prezydent wybierany jest na 7 lat bez prawa natychmiastowego ponownego wyboru, co w zasadzie możliwe jest dopiero po upływie dalszych 7 lat. Ograniczenie to nie może być jednak stosowane do pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Czeskosłowackiej, T. G. Masaryka. Prezydent republiki nie jest odpowiedzialny za czynności urzędowe.

Sejm czeskosłowacki liczy 300 posłów, senat 150 senatorów. Ogólna ilość członków Zgromadzenia Narodowego wynosi za tem 450 osób, z czego wynika zwykła większość 226 głosów. Stan posiadania poszczególnych stronnictw politycznych w czeskosłowackim Zgromadzeniu Narodowym przedstawia się w sposób następujący:

Stronnictwa większości rządowej: agrariusze — 46 posłów i 22 senatorów, czescy ludowcy (katolicy) — 31 posłów i 16 senatorów, rzemieślnicy — 13 posłów i 6 senatorów, narodowi demokraci — 13 posłów i 7 senatorów, słowaccy ludowcy (katolicy) — 23 posłów i 12 senatorów, niemieccy chrześc. — społeczni — 13 posłów i 7 senatorów, węgierscy chrześcijańsko-społeczni — 4 posłów i 2 senatorów, niemieccy agrariusze, zblokowani z niemieckimi rzemieślnikami i węgierskimi nacjonalistami — 24 posłów i 13 senatorów. Stronnictwa większości rządowej rozporządzają zatem w Zgromadzeniu Narodowym 252 głosami.

Ze stronnictw opozycyjnych najsilniejsi są komuniści wszystkich narodowości, dysponujący 41 mandatami poselskimi i 20 senatorskimi; za nimi idą czeskosłowaccy socjaldemokraci z 29 posłami i 14 senatorami, dalej czeskosłowaccy socjaliści narodowi, posiadający 26 posłów i 14 senatorów, niemieccy socjal-demokraci — 17 posłów i 9 senatorów, niemieccy nacjonaliści — 10 posłów i 5 senatorów, niemieccy so-

cialiści narodowi (Hakenkreutzlerzy) — 7 posłów i 3 senatorów, wreszcie 3 posłów „dzikich”, t. j. bez przynależności partyjnej. Ogółem zatem liczby opozycja w Zgromadzeniu Narodowym 198 osób.

Jedynym znanym dotychczas kandydatem na wysoki urząd prezydenta republiki jest obecny prezydent, T. G. Masaryk. Ogólnie się sądzi, że głosować będą za nim wszystkie stronnictwa większości rządowej (252 głosy) oraz wszystkie stronnictwa socjalistyczne, tj. czeskosłowaccy socjaldemokraci (43 gł.), czeskosłowaccy socjaliści narodowi (40 gł.) i niemieccy socjaldemokraci (26 gł.). W ten sposób prezydent Masaryk byłby wybrany 361 głosami przeciwko 89 głosom komunistów, niemieckich nacjonalistów i niemieckich socjalistów na-

rodowych, którzy zresztą, według wszelkiego prawdopodobieństwa wstrzymają się od głosowania.

Ale jeśliby nawet za Masarykiem miały głosować te stronnictwa większości rządowej, które ostanio wysunęły pod resem prezydenta pewne zastrzeżenia do jego osobistych poglądów, w szczególności zaś co do składanych przezeń deklaracji, to i wtedy miałby zapewnioną większość. Zresztą zdaje się być rzeczą wątpliwą, by którekolwiek ze stronnictw większości rządowej chciało wziąć na siebie odpowiedzialność za ewentualne następstwa jakie pociągnęłyby się za sobą uzależnienie decyzji co do wyboru głowy państwa od pewnych drobnych zresztą antagonizmów z prezydentem Masarykiem.

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY

### POŚPIECH ROZBROJENIOWY.

„Gaz. Warsz. Por. (29 b. m.) podaje: „Czy jednak z tego genewskiego pośpiechu rozbrojenie coś wyniknie to więcej, niż wątpliwe. Przedewszystkiem poszczególne stanowiska francuskiego i angielskiego są bardzo znaczne; powtórę Włochy chcą się raczej zbroić niż rozbrajać, wreszcie po trzecie, Polska mogłaby się zgodzić nie powiększać swojego obecnego uzbrojenia (może zastrzegając, iż uzupełnimy materiał wojenny), ale tylko pod warunkiem, iż zostanie sprowadzony do właściwych dla 100 tysięcznej reichswehry rozmiarów, ogromny budżet wojskowy niemiecki, oraz że Moskwa cofnie wielką podwyżkę swojego budżetu wojskowego, poza tem musielibyśmy obstarwać przy jak najsurowszej kontroli, której nie chce Ameryka, Anglia i Włochy.

To wszystko razem jest nieprawdopodobnie trudne do pogodzenia i urzeczywistnienia. Można więc mieć dobrą nadzieję, że tajnie uzbrojonym Niemcom nie powiedzie się piękny zamiar jawnego rozbrojenia sąsiadów.”

### WPLYW JAWNOŚCI NA ZADANIA DYPLOMACJI.

„Kurj. Poranny” (29 b. m.) zamieszcza następującą opinię Augura: „Jak cenną jest jawność, wyjaśnia znowu sprawa albańska z innego punktu widzenia. Jest już pewnem, że przeszło dwa tygodnie temu rząd jugosłowiański przez swego ministra w Londynie ostrzegł Foreign Office o intrygach włoskich w Scutari w Albanji. Znowu nie można stwierdzić, że czy te informacje były prawdziwe czy mylne. „Demarche” jugosłowiańska była trzymana w głębokim sekrecie. Nikt nie zajmował się nią oprócz dyplomaty, który złożył oświadczenie i dyplomaty, który je otrzymał. I na tem stało. Publicznie nic nie zaszło, coby mogło powstrzymać rozwój niebezpiecznej gry w Albanji. Jugosławija straciła szanse początkowej korzyści. Demarche włoska, jak nam dziś wiadomo, była wywołana w znacznym stopniu przez poprzednią jugosłowiańską. Dokonana jednak już została w świetle jawności i wywołała efekt, podczas gdy poprzednia była bezpłodna i zagasała w ciemnościach. Była bezużyteczna dla wszystkich — poza rozmiłowanymi w sekretach burokratami.”

### ZA PARLAMENTARYZMEM.

„Kurj. Polski” (29 b. m.) pisze:

„Wręcz przeciwnie — rząd obecny pragnie zachować wewnętrzną dyktatorską swobodę ruchu przy utrzymaniu wszelkich zewnętrznych pozorów parlamentarnych.

Składa się na to szereg powodów: pierwsze to ten, iż sytuacja międzynarodowa Polski a przede wszystkim zabiegi o pożyczkę zagranicą, żądają kategorycznie, ażeby polor „rządów parlamentarnych” był w Polsce ściśle uszanowany. Wśród rozmaitych podmuchów wojennych i politycznych jest to pewna (szczególnie dla banków amerykańskich) gwarancja równowagi i odpowiedzialności politycznej w Polsce.

Nadto szereg względów wewnętrznych przemawia za utrzymaniem reprezentacji parlamentarnej i to tej właśnie, która, nieszczęśliwym losom zdarzeniem, teraz właśnie mamy. Przedewszystkiem sprytna taktyka rządu, nawpół koalicyjnego nawpół urzędniczego, który — odliczając dobru klub „rządowy” — z wszystkimi właściwymi stronnictwami jest w wojnie, wszystkie chciały rozbić, upokorzyć i z gruntu przebudować. Obecny Sejm jest znakomicie skonstruowanym tygłem do tego rodzaju operacji; rząd zaś w roli pogodnego świadka może z uśmiechem przypatrywać się zaciekłemu bojom partyjnym, czekając aż wszyscy za lby się statecznie wodzą, do cna się powyduszają.”

### KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

serja 1-sza monumentalnego filmu p. t.

„QUO VADIS”

podług arcydzieła Henryka Sienkiewicza, w roli Nerona najsilniejszy artysta Emil Janings.

Ceny miejsc: W dniu powszednim na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

## czci nieśmiertelnego Wieszcza.

Pomnik Mickiewicza w Wilnie.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Wilno, 29 marca. Wład głównego komitetu budowy pomnika Mickiewicza odbył wczoraj nie pod przewodnictwem gen. Żelaznego. Wysłuchano sprawozdania kierującego sekcją finansową. — Napływają zadawalniaczo. Niezwróconych list wypełniono są listami drobnymi sumkami, które skłaniają do działy szkół powszechnych, 200 t. d.

Na liście pułk. Schrofera uskładano 486 złotych. Zarząd komitetu z żywą radością podkreśla ten fakt, prosząc gorąco o dalszą ofiarność na rzecz wzniesienia pomnika Mickiewicza w Wilnie. Dotychczas zbierano składki wyłącznie na terenie Wileńszczyzny. W krótkim czasie po całej Polsce będą rozesełane listy w liczbie około 100 do 120 tysięcy.

## Projekt ustawy rządowej w sprawie pracy nocnej w piekarniach.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 29 marca. W sprawie nieratyfikowania konwencji o zakazie pracy nocnej w piekarniach ministerstwo pracy posiada przygotowany projekt ustawy ograniczającej pracę nocną piekarzy.

Projekt ten po porozumieniu z innymi ministerstwami ma być przesłany Radzie państwa do rozpatrzenia jako rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadzony w życie.

## Gdynia nie będzie uzdrowiskiem.

Przyszłość jej w rozwoju portu i handlu.

Agencja Wschodnia.

Gdańsk, 29 marca. W sprawie utworzenia komisji klimatycznej komitetu Gdynia, jako uzdrowisko nie jest w związku uzdrowisk polskich, bo nie jest wyznaczona akcja budowlana.

w mieście oraz praca w kierunku szerokiej rozbudowy portu, zmusza to do przesunięcia miejsca uzdrowiskowego na inny punkt wybrzeża. Względy handlowe muszą tutaj ustąpić przed wszelkimi innymi względami.



## Zawiadomienie.

W najbliższym czasie mamy zaszczyt zawiadomić, iż

I-sze wydanie

**KSIĘGI ADRESOWEJ POLSKI**  
dla

**Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa**

zostało CAŁKOWICIE WYCZERPANE.

Zamówienia do II wydania, które po wprowadzeniu całego szeregu celowych zmian oraz po dokładnym skontrolowaniu i uzupełnieniu materiału adresowego ukazywać się w grudniu r. b. przyjmują upoważnieni przedstawiciele oraz wydawnictwo

**T-wo Reklamy Międzynarodowej**  
Sp. z o. o.

**Jen. Repr. RUDOLF MOSSE**

WARSZAWA, Marszałkowska 124

Tel. 305-68, 205-68, 142-74

## Argentyna idzie do Canossy.

Ponowny adres do Ligi Narodów.

Agencja Wschodnia.

Genewa, 29 marca. W kołach oficjalnych Ligi Narodów krąży wersja, jakoby Argentyna zgłosiła

ponownie swój akces do rady Ligi, z żądaniem przyjęcia jej w poczet członków rady na prawach, jakie miała w Lidze Narodów przed swoim wystąpieniem.

## Zabójca Bagińskiego i Wieczorkiewicza

przed. Muraszko na wolności.

Z Wilna donoszą:

Zabójca Bagińskiego i Wieczorkiewicza b. funkcjonariusz policji Józef Muraszko opuścił więzienie wileńskie na mocy amnestji.

Do dokończenia kary pozostawało mu jeszcze kilka miesięcy.

Muraszko ma zamiar wyjechać zagranicę.

## Nowy lot przez Atlantyk.

W razie sukcesu — 25,000 dolarów.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 29 marca.

Znany lotnik francuski Nungesser, wedle doniesień „Matina” przygotowuje lot z Paryża do Nowego Yorku. Za ten przelot otrzymać ma 25,000 dolarów. Zamierza on

lecieć na aparacie jednomotorowym o sile 450 HP. Nungesser chce zabrać z sobą 4 tysiące litrów benzyny, co pozwoli mu na lot przez 45 godzin przy szybkości 154 km. na godzinę. Odległość wynosi 6000 km.

## We Francji nie będzie zmiany ordynacji wyborczej.

Upadek projektu radykałów.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 28 marca.

Rada ministrów dziś późną nocą odrzuciła wszystkie poprawki, proponowane przez ministrów lewicowych do projektu o reformie ordynacji wyborczej.

Stało się to wskutek zbiorowej deklaracji frakcji parlamentarnych, wchodzących do bloku narodowego, iż nie cofną się

one nawet przed obaleniem gabinetu w razie, gdyby koncepcja reformy ordynacji wyborczej, wysuwana przez radykałów, utrzymała się.

W ten sposób upadł projekt wprowadzenia okręgów jednomandatowych. Reforma ordynacji wyborczej pójdzie prawdopodobnie po linii przeprowadzenia zasady całkowitej proporcjonalności.

## Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta).

### POWRÓT P. PREZYDENTA ZE SPALY.

P. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił wczoraj po kilkudniowym wycieczce ze Spal. Dziś przyjdzie mu do posłuchania pp. Młynarskiego i Krzyżanowskiego.

### W ODWIEDZINY DO DOSTOJNIKA CERKWI

W tych dniach wyjeżdża z Warszawy do Białogrodu, Sofji, Aten i Konstantynopola delegacja polskiej cerkwi prawosławnej w celu odwiedzenia dostojnika cerkwi. Na czele delegacji stać będzie metropolita Dyonizy, który przyłączy się do delegacji w Wiedniu, dokąd przybędzie z Meranu, gdzie bawi obecnie na kuracji.

### CIEKAWY OBIETNICE.

Niedawno do Belgradu przybył p. Lewicki, którego ukraińscy zadnieprowscy uważają za następcę Petlury. Lewicki przybył tam w towarzystwie generała petlurowskiego, Halskiego, który jest dla pewnych federalistycznych kół warszawskich persona grata. Obejrzał szkołę i zapowiedział studentom te same szkoły rolniczej, że wszyscy otrzymają posady i praktykę w Polsce. Widocznie ktoś go w Polsce upoważnił do czynienia podobnych obietnic. Czy p. minister Dobrucki i Niezabykowski o tem wiedzą i z taką zapowiedzią solidaryzują się?

### ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE.

Rokowania w sprawie ubezpieczeń społecznych pomiędzy rządem polskim a niemieckim są prowadzone stale i nie doznają żadnych przeszkód, ani też nie uległy żadnej przerwie. W chwili obecnej obie strony przygotowują materiał do dalszych narad. Z polskiej strony prowadzi je obok doktora Prądzyńskiego naczelnik wydziału ministerstwa pracy p. Horowicz.

### NARADY CZŁONKÓW PODKOMISJI KONSTITUCYJNEJ.

W godzinach południowych odbyły się wczoraj narady członków podkomisji konstytucyjnej. W konferencji tej uczestniczyli poseł Głabiński, Bryła, Dubanowicz, Kiernik, Popiel, Polakiewicz (Zw. Ch.), Bagiński („Wyzw.”), Czapiński (P. S.). Na konferencji tej miano za wskazane i potrzebne opracować podczas sesji sejmowej nadzwyczajnej, szereg ustaw, mających uzupełnić konstytucję. Studja przygotowawcze do ustawy prawnej przeprowadził poseł Kiernik („Piast”), do

ustawy o nietykalności mieszkań poseł Bryła, o stanie wyjątkowym poseł Dubanowicz (Ch. N.), o tajemnicy listów poseł Bagiński, o stowarzyszeniach poseł Czapiński. Uznano też za potrzebne zwrócić się do posła Śmiarowskiego, który podjął się referatu o sądach i sędziach, aby referat ukończył i po wznowieniu sesji przedstawił podkomisji. Poza tem członkowie komisji rozważali sprawę zmiany ordynacji wyborczej. Dalsze rozmowy w tej materji będą prowadzone w czwartek w południe.

### KOMUNISCI UKRAIŃSCY TERORYZUJĄ.

Na Ukrainie sowieckiej komuniści zmienili kurs. Usunęto z rządu te jednostki, które były rzecznikami ukrajinizmu. Nie ograniczono się na tem. Zaczęły się aresztowania. W Charkowie i Kijowie aresztowano około 40 osób, nawet pośród kół pracujących wspólnie z prof. Hruszczkim.

### STAN ZDROWIA REDAKTORA „POLONJI”.

Stan zdrowia redaktora Władysława Zabawskiego poprawiła się. Wywieziono go ze szpitala do domu, gdzie pozostaje pod opieką lekarską. Czterech bandytów uwięziono.

### Ś. P. LINDE ZREHABILITOWANY.

Sąd Apelacyjny wydał wyrok w sprawie ś. p. Lindego. Sąd oddalił powództwo skarbu państwa. W ten sposób ś. p. Linde został po śmierci całkowicie zrehabilitowany.

### NOWY DEKRET RZĄDU.

Jak wspominaliśmy, rząd chce uprzedzić sejm w sprawach ustawodawczych, postanowił przyspieszyć prace o zgromadzeniach i wydać dekret wcześniej nim zdoła uczynić to sejm, co mu przyjdzie tem łatwiej wobec zamknięcia sesji sejmowej. Projekt tego dekretu był już raz na posiedzeniu rady ministrów, ale członkowie rządu nie chcieli powziąć decyzji przed rozważaniem sprawy. Dowiadujemy się, iż prace nad dekretem są prowadzone w przyspieszonym tempie i że dekret ma być przedstawiony w ciągu bieżącego tygodnia radzie ministrów.

### ZMIANY W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM.

Naczelnikiem wydziału przydziałnego w województwie śląskim mianowany został dr. Solton, urzędnik ministerjalny.

## REJESTRACJA ŚRODKÓW LOKOMOCJI.

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi wzywa tych właścicieli rowerów, wozów, wózków ręcznych, powozów i innych środków lokomocji, którzy do dnia 15 marca r. b. nie wykupili numerów, aby zapatrzyli się w takowe do dnia 1 kwietnia roku bież.

Opieszali, którzy będą jeździli po tym terminie bez numerów, odpowiadają będą po myśli § 72 odnośnego rozporządzenia administracyjnego (grzywna do 500 złotych lub areszt do 2-ch miesięcy).

## KOLONJE LETNIE DLA MŁODZIEŻY RZEMIEŚLNICZEJ.

Powstałe niedawno w Łodzi Stowarzyszenie p. n. „Patronat nad młodzieżą rzemieślniczą” w województwie łódzkim po wolało ostatnio do życia sekcję kolonij letnich.

Na przewodniczącego sekcji wybrany został p. prezydent M. Cynarski, na członków pp.: kurator J. Owiński, dr. St. Skalski, dyr. W. Horodyński, dr. A. Grabowski i dr. Szwałm.

## ODDZIAŁ OCZNY W SZPITALU W RADOGOSZCZU.

Delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej na posiedzeniu swym w dniu 28 b. m. postanowiła wystąpić do Magistratu z wnioskiem otwarcia oddziału ocznego na 30 łóżek w szpitalu powszechnym w Radogoszcu.

# Tajemniczy gość za portjera.

## Sprawcy napadu rabunkowego przed sądem.

Za kradzież z bronią w ręku 3 lata więzienia.

Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał wczoraj sprawę Wacława Nowickiego, Bolesława Bogusławskiego i Władysława Krzemieńskiego, oskarżonych o kradzież.

W nocy z dnia 9 na 10 września r. ub. około godziny 2-jej przy ulicy Cegielińskiej nr. 12 w Łodzi, Cylla Rozen zastała w mieszkaniu swym nieznanego mężczyznę.

Na wezwanie właścicielki mieszkania nieznanemu nie odpowiadał, chowając się za portjera.

Rozen wezwała męża. Wówczas nieznanemu strzelił z rewolweru, lecz chybił, a kula uderzyła w ścianę łóżka. Gdy Rozen po chwili wbiegł do kuchni za nieznanym, opryszek skoczył przez okno i skrył się. Poszkodowany podniósł alarm. Na krzyk wybiegli bracia Rozena i wszyscy razem pobiegli za uciekającym. Przy ul. Cegielińskiej nr. 13 złodzieje przysławił drabinę do płotu i uciekli w kierunku ul. Piotrkowskiej.

Właściciel mieszkania zameldował o zajściu w komisariacie P. P.

Dochodzenie nie wykryło sprawców.

Po upływie kilku tygodni udało się policji na podstawie poufnych wywiadów stwierdzić, że sprawcami powyższego napadu są: Bolesław Bogusławski, Wacław Nowicki i Władysław Krzemieński. Ustalono, że dwaj ostatni oskarżeni znajdują się w areszcie za inne kradzieże.

U Nowickiego w areszcie znalezione zostały szelki, które Rozen poznał jako swoją własność.

Przeprowadzona w mieszkaniu Bogusławskiego rewizja ustaliła w komórce 2 duża żelazna, stalowy łom i inne narzędzia złodziejskie, które zostały również dołączone do dowodów rzeczowych.

Na przewodzie sądowym oskarżeni nie przewznajają się do winy.

Prokurator dr. Markowski udowodnia, że wszyscy oskarżeni brali udział w napa-

dzie, na co wskazują wytrychy znalezione w mieszkaniu u jednego z podsadnych, jak również i ta okoliczność, że jak to twierdzi sam właściciel mieszkania Rozen, jeden z oskarżonych wzrostem i ubraniem przypominający Nowickiego, skierował rewolwer w jego stronę i strzelił.

Obrońcy oskarżonych twierdzą, że dla zasądzenia oskarżonych z tak ciężkich ar-

tykułów kodeksu karnego nie ma żadnych cech przestępstwa, proszą więc sąd o uniewinnienie.

Sąd po naradzie skazał Wacława Nowickiego za kradzież w mieszkaniu przy ul. Cegielińskiej 12 na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw, Bogusławskiego i Krzemieńskiego z braku dowodów winy uniewinnił.

## Zjazd spółdzielni budowlano-mieszkaniowych.

Obrazy trwać będą od 9 do 10 kwietnia w Warszawie.

Brak nowych mieszkań staje się coraz większą bolączką. Na budownictwo prywatne liczyć nie można, jedynie spółdzielnie mieszkaniowe oraz gminy miejskie mogą zwalczać głód mieszkaniowy przez masową budowę domów mieszkalnych. Ażeby jednak spółdzielnie mieszkaniowe mogły odegrać znaczną rolę w budownictwie mieszkaniowym, muszą one skoordynować swoje wysiłki oraz wykorzystać dotychczasowe doświadczenie przy prowadzeniu dalszych budowli.

Z inicjatywy Ministerstwa Robót Publicznych Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w porozumieniu ze Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Wojskowych oraz ze Związkiem Spółdzielni budowlano-mieszkaniowych urzędników państwowych zwołuje zjazd spółdzielni budowlano-mieszkaniowych na dzień 9 i 10 kwietnia z następującym porządkiem obrad:

- 1) wytyczne organizacji formalno-prawnej spółdzielni,
- 2) koordynacja spółdzielczej akcji mieszkaniowo-budowlanej (racjonalność gospodarki, pomoc prawna i techniczna, współdziałanie handlowe),
- 3) podstawy spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w Polsce (sprawy terenowe i podstawy finansowe),
- 4) normalizacja budownictwa spółdzielczego.

Zjazd odbędzie się w sali „Domu Zbiorowego Mieszkaniowego Stowarzyszenia Spółdzielców Oficerów na Żoliborzu w Warszawie.

Spółdzielnie, które nie otrzymały zaproszenia na zjazd, powinny zawiadomić Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie (ul. Grzywny 13), podając liczbę członków.

## Przez oświatę -- ku potędze Polski!

Zbiórka książek na rzecz bibliotek kresowych.

Młodzież akademicka zrzeszona w 3-ich ogólnopolskich związkach: Związku Kół Naukowych, Związku Polskich Korporacji Akademickich oraz w Związku Kół Prowincjonalnych w porozumieniu z zarządem głównym Macierzy Szkolnej przystępuje do zbiórki książek na rzecz bibliotek kresowych. Zbiórka trwać będzie od 1 kwietnia do 15 maja. Na terenie prowincji organizują ją Kola Prowincjonalne, w miastach uniwersyteckich Kola Naukowe oraz korporacje.

Wydano do społeczeństwa odezwę tej treści następującej:

Przez oświatę — ku potędze Polski! Tradycja dziejowa przekazała Polsce misję promieniowania kultury polskiej na wschód i walkę z zalewem germanizmu o ziemię, rdzenną słowiańską kulturę posia-

dające, na zachodnich i północnych naszych rubieżach położoną.

Podwójnie to postulat przepadło w udziale Polsce odrodzonej. Odwieczni nasi wrogowie ze wschodu i zachodu w wspólnym wysiłku zmierzają do oderwania od Polski ziem kresowych. Społeczeństwo polskie nie może biernie przypatrywać się tym knowaniom, spychając na barki rządu cały wysiłek utrwalenia naszego stanu posiadania.

Ziemie kresowe zarówno zachodnie jak i wschodnie muszą być przedmiotem specjalnej troski społeczeństwa, bo słabość kultury polskiej na kresach, to groźba utraty tych ziem.

W walce o wzmocnienie naszych wpływów kulturalnych na kresach niezwykle doniosłe usługi oddać nam może książka

# Upadłości i nadzory sądowe w Łodzi.

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego.

W ostatnim tygodniu Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym w skła dzie sędziów: przewodniczący sędzia okręgowy Łódzki i sędziowie handlowi Monitz i Fuks rozpatrywali podanie u padłej firmy „M. Schoenborn” w kwestji zatwierdzenia układu pojednawczego, zawartego przez tę firmę z wierzycielami w dniu 26 lutego r. b. Firma „M. Schoenborn” zaproponowała spłatę należności swych w wysokości 20 proc. i to w 2 ratach: jed na 10 proc. po 6 miesiącach, a druga 10 proc. po 12 miesiącach od daty uprawomocnienia się układu. Na ogólna ilość wierzycieli, reprezentujących 70690 złotych należności swych od firmy, wyrazili zgodę na warunki firmy wierzyciele, przedstawiający soba 54618 złotych kapitałów.

Na rozprawę sądową stawili się syndyk upadłości i rzecznik wierzycieli Józefa Lewego, który oświadczył, że cofa swą opozycję, zgłoszoną przeciwko układowi i prosi o pozostawienie jego podania bez rozpoznania.

Sąd po naradzie postanowił układ pojednawczy z dnia 26 lutego 1927 roku zatwierdzić, właścicieli upadłej firmy przywrócić do czyni kupieckiej, a opozycję Józefa Lewego pozostawić bez rozpoznania.

W sprawie firmy „Dobrzyński”, znajdującej się przy ul. Narutowicza 38, sąd

postanowił zarządzić nadzór sądowy nad wspomnianą firmą na przeciąg 6 miesięcy, sędzią kontrolującym mianować sędziego handlowego Józefa Sachsa, a nadzorcą adwokata Aleksandra Taraborkina.

Następnie w dniu 28 marca Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego okręgowego Łódzkiego, w asystencji sędziów Hauka i Sachsa rozpoznawał szereg spraw upadłości, a między innymi sprawę Dawida Kohna, zamieszkałego przy ul. Piotrkowskiej 124 i zważywszy, że wszyscy wierzyciele zostali zaspokojeni, sąd postanowił sprawę umorzyć, Dawida Kohna zwolnić z aresztu.

W końcu rozpatrywał sąd podanie adw. Felixa, pełnomocnika Widzewskiej Manufaktury w sprawie ogłoszenia upadłości firmy „Abram Moszek Srebrny”, handel hurtowy manufaktura, znajdującej się przy ul. Piotrkowskiej 31 i po wysłuchaniu rzecznika wierzycieli, który domagał się osadzenia upadłego w areszcie dla dłużników, postanowił: ogłosić upadłość firmie „Abram Moszek Srebrny”, osadzić właściciela w areszcie, mianować sędzią komisarzem sędzią handlowego Kazimierza Monitza, a kuratorem apl. adw. Stefana Kownoskiego oraz dokonać wszelkich formalności, związanych z ogłoszeniem upadłości, a chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 6 maja 1926 r.

## Popis szkoły gimnastyki rytmicznej Zenobji Janczewskiej.

W niedzielę, 28 b. m., urządziła p. Zenobja Janczewska, właścicielka i dyrektorka szkoły tańców rytmicznych w Teatrze Miejskim popis swoich uczniów i uczennic. Na program złożyła się 4-ro aktowa pantomina plastyczna układu p. Janczewskiej z muzyką Szumana i Szuberta p. t. „W krainie baśni”. Efektowna w całym tego słowa znaczeniu baśń o pięknej a nieszczęśliwej królewnie, której za dobroć jej szczęście wrócone zostaje, a ona sama oddaje rękę pięknemu królewiczowi wykonana była nadzwyczaj starannie. Wykonanie trudnych nieraz momentów świadczy wymownie o usilnej ale i owocnej pracy szkoły, która zyskuje coraz to większe uznanie i cieszy się stale wzrastającą frekwencją uczniów i uczennic. Szczególnie podobały się tańce zbiorowe, w których brał udział cały zespół. Aż radość brała na widok maleństw, które starały się wykonać swoje role jaknajwdzięczniej, co też im w zupełności się udało. Oczywiście starsi wykazali wiele już umiejętności tanecznych. PP.: Ryznerberżanka (królewna) Musiałowicz (królewicz) i Hajmowiczowa (Czarownica) — to już doskonały artystyczny, którzy posiadli wszelkie tajemnice sztuki tanecznej i plastycznej. To też popisy ich wzbudziły żywe zainteresowanie.

Popis niedzielny wykazał, jak praca p. Janczewskiej jest pożyteczna; istotnie też zwłaszcza w czasach, gdy zrozumiano doniosłość wychowania fizycznego, gdy pojęcia estetyczne usiłuje się wpoić w młodzież, szkoła plastyki, służąca tym dwóm ideałom: prawidłowego rozwoju fizycznego i wyrobienia prawdziwego smaku estetycznego, jest naprawdę bardzo pożyteczną placówką.

K. Oż.



CHCE PANI  
PODOBAĆ  
SIĘ  
SWEMU  
OTOCZENIU?

Rada pięknej tancerki francuskiej Rahny.

Co za przyjemność dla kobiety skierować na siebie wszystkie spojrzenia pełne podziwu na ulicy na balu, na plaży lub w kąpielni. Aby to uzyskać, zwłaszcza przy obecnej modzie, nie należy być oszpeconą ani jednym zbytecznym włosom, ani jednym widocznym czarnym punkcikiem, czy to pod ramionami lub poprzez północzność; każdy wie jak to szpeci najpiękniejszą kobietę i jak bardzo mężczyźni na to zwracają uwagę. Jest więc niemożliwym postąpić inaczej, która zadziwia skórę, zostawia po sobie brzydkie, czarne punkciki, lub też zwiastującymi depilatoire'ami, które nie miały woń wyjąją i czerwone plamki często wywołują.

Proszę więc zaopatrzyć się w warstwę smacznego, pachnącego kremu TAKY, który jest używany w formie, w jakiej się wydobywa z tubki; proszę poczekać 5 minut, zmyć lekko wodą i natychmiast skóra będzie gładka i biała, kark niezaskrzepniętym, bez żadnego czarnego punkcika; nie będzie Pani mogła obyć się bez TAKY, skoro tylko Pani zobaczy jak jego użycie łatwe i nieszkodliwe uczyniła Panią czarującą.

Chciałoby dziś jeszcze należy zrobić próbę, nie się przez to nie ryzykuje, bo gdyby ten środek w czemkolwiek zawiódł lub nie wywołał, zupełnego zadowolenia, gotowi jesteśmy za zwrotem tuby zwrócić pieniądze. Do każdej tuby jest dołączony kwit gwarancyjny.

„TAKY” można nabyć we wszystkich stosownych sklepach po banku zł. 5.— za tubę. Generalne przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co., Gdańsk, Boottchergasse 23-27. Tel. Gdańsk 66-14. Konto czekowe: P. K. O. Po. słoń 207170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN & Co., dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy.

polska. Rzucona na kresy wschodnie przeciwstawia rozkładowemu wpływowi Azji europejską cywilizację, dotarłszy na zachodnie rubieże krzewić będzie poczucie narodowe.

W zrozumieniu ważności misji, jaką spełnić może książka polska na ziemiach kresowych, młodzież akademicka skupiona w 3-ich ogólnopolskich organizacjach, które za jeden z głównych celów swej działalności obrały pracę społeczną dla dobra ojczyzny, przystępuje do ogólnopolskiej zbiórki książek na rzecz kresów. Daje, co ma do rozporządzenia; organizację techniczną, swój czas i trud.

Społeczeństwo niechaj da książkę, przejaw obecnej kultury, warunek dalszej twórczej pracy.

Nikogo nie może zabraknąć w szeregu ofiarodawców.

## Od niemowlęstwa do starości

najlepiej ochronić zdrowie i siły  
zażywając znany środek wzmacniający

### Biomalz

We wszystkich aptekach  
i drogerjach.

BIOMALZ

## Spór drogerzystów z aptekarzami.

Już kilkakrotnie donosiliśmy, że między właścicielami aptek, a właścicielami składów aptecznych toczy się walka, co do uprawnienia tych ostatnich do sprzedaży niektórych specyfików i leków.

Ostatnio cały przemysł chemiczny i wytwórnie specyfików i preparatów złożyły memoriał do dyrekcji zdrowia publicznego i wypowiedziały się za dopuszczeniem tej sprzedaży w składach aptecznych ze względu na to, iż i tak ani aptekarz, ani drogerzysta nie odpowiada za preparat lecz tylko wytwórca, a więc dla sprzedaży tych specyfików nie trzeba mieć specjalnych zasobów wiedzy aptekarskiej.

W sprawie powyższej odbędzie się w Warszawie posiedzenie rady drogistowskiej i specjalna delegacja będzie interwenjowała w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, by ostatecznie spór pomiędzy aptekarzami a właścicielami składów aptecznych zakończyć. b)

## KARY ZA NIEPRZESTRZEGANIE PRZE PISÓW INSPEKCJI MIESZKANIOWEJ.

W dniu 24 marca r. b. Sąd Pokoju X Okręgu rozpoznawał sprawę przeciwko Julii Wesołowskiej, właścicielce domu przy ul. Wesołej nr. 8, oskarżonej przez Inspekcję Mieszkańczą przy Wydziale Zdrowotności Publicznej o niewykonanie jej zarządzeń odnośnie remontu mieszkania Mendla Wajcniera, lokatora wymienionego wyżej domu.

Po wysłuchaniu obrońcy oskarżonej i oskarżyciela publicznego — pełnomocnika Magistratu — sąd wydał wyrok, skazując Wesołowską na zapłacenie zł. 10 grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 dni aresztu i zobowiązujący ją do przeprowadzenia remontu dachu pod rygorem przymusowego wykonania.

## WYBORY DO KASY CHORYCH W ŁODZI.

Na poniedziałkowym posiedzeniu Komisji administracyjno-prawnej zarządu Kasy Chorych dyskusję wywołało rozpoznanie nowych wyborów do Rady Kasy Chorych w Łodzi. Wybory muszą nastąpić wobec kończącej się kadencji Rady. Po referacie przewodniczącego komisji administracyjno-prawnej, odcisnęła uchwała została przez komisję przyjęta. Sprawa ta była przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia zarządu Kasy Chorych. W wyniku dyskusji uznano, iż wybory do rady Kasy Chorych są kwestią czasu. Wkrótce też za padnie ostateczna decyzja. (e)

## WALKA Z LICHWĄ LETNISKOWĄ.

W roku bieżącym właściciele letnisk zamierzali pobierać wyższe ceny za mieszkania niż w roku ubiegłym.

Tymczasem z powodu zarządzenia władz administracyjnych ceny letnisk nie zostaną podwyższone, a pozatem właściciele ich zmuszeni są w myśl zarządzenia min. Składkowskiego gruntownie mieszkania te zremontować i utrzymywać w stanie sanitarnym.

O każdym wypadku wynajmowania letnisk za ceny zbyt wysokie, należy zawiadomić starostwo, które wdroży odpowiednie kroki. (b)

## KONKURS NA PODRECZNIK O RACOWNICTWIE.

Zarząd głównego Polskiego Czerwonego Krzyża ogłasza konkurs na napisanie krótkiego podręcznika ilustrowanego o racownictwie, przeznaczony do użytku młodzieży Polskiej Czerwonego Krzyża. Objętość 5 do 6 arkuszy druku wraz z ilustracjami. Termin składania prac do 20 maja r. b. Nagroda za najlepszą pracę wynosi 600 zł. Bliższych wiadomości udziela biuro zarządu głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Smolna 6, pawilon 7, od godz. 12 do 3-j po południu.

## Coraz więcej starych panien.

Ile małżeństw zawarto w Warszawie w 1926 roku.

Mimo, że ludność Warszawy wzrosła w r. 1926-ym zgóra o 10 tys. mieszkańców liczba małżeństw w tym roku zmniejszyła się w porównaniu z r. 1925 o 620. W r. 1926 zarejestrowano małżeństw 7.815, z czego 6.405 przypada na małżeństwa chrześcijańskie i 1.410 na żydowskie (w r. zaś 1925 ogólna liczba małżeństw wynosiła — 8.435, w czem chrześcijańskich — 7.155, żydowskich — 1.280). Z porównania obu lat wynika, że w r. 1926 liczba małżeństw

zmniejszyła się właściwie tylko u chrześcijan o 750, natomiast u żydów wzrosła o 130.

Należy zaznaczyć, że powyższa statystyka w odniesieniu do małżeństw żydowskich nie jest zupełnie zaciśnięta, gdyż podaje tylko liczbę ślubów, zarejestrowanych w urzędach stanu cywilnego, nie uwzględnia zaś t. zw. ślubów rytualnych, na których poprzestaje bardzo znaczna część ludności żydowskiej.

## Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

W dniu wczorajszym nastąpiło w Miejskiej Galerji Sztuki w obecności przedstawicieli władz i prasy otwarcie nowej wystawy.

Wystawa ta, na całość której składają się ekspozyty „Warszawskiego Pałacu Sztuki”, przedstawia się dobrze. Obejmuje ona 240 prac najznakomitszych 40 malarzy polskich z Brandtem i Kossakami na czele. Nadanie nadzwyczaj estetycznych ram wystawie z pomocą dekoracyjnych kołnierzy, podnosi efekt wystawionych dzieł.

W niedzielę, dnia 3-go kwietnia r. b., o godzinie 8-iej wieczorem, profesor Wszechnicy Jagiellońskiej dr. Józef Kallenbach wygłosi w Miejskiej Galerji Sztuki odczyt p. t. Utajony dramat J. U. Niemcewicza z r. 1830 „Dwa stolki” na podstawie autografu.

Bilety wejścia nabywać można w cenie od 1 zł. w sekretarjacie M. G. S. oraz w firmie Bermanna, Piotrkowska 53.

## Z KOŁA DYREKTORÓW SZKÓŁ ŚREDNICH.

Staraniem Koła dyrektorów państwowych szkół średnich odbędzie się w środę 30 marca o godz. 18-iej zebranie dyskusyjne z referatem prof. Jaxy-Bykowskiego o zmianie ustroju szkolnictwa w Polsce.

Zebranie odbędzie się w gmachu Państwowego gimnazjum żeńskiego, w sali posiedzeń Rady Mijskiej.

## BUDOWA ZAKŁADU WYCHOWAWCZO-POPRAWCZEGO.

Wzrost przestępczości wśród młodocianych dał się Łodzi we znaki. Władze samorządowe podjęły inicjatywę w kierunku stworzenia specjalnego zakładu wychowawczo-poprawczego. Sprawa ta była wczoraj przedmiotem posiedzenia w Wydziale Oświaty i Kultury Magistratu, na którym zdecydowano powołanie do życia zakładu wychowawczo-poprawczego na wzór podobnych zakładów zagranicą. Postawienie na odpowiednim poziomie takiego zakładu uzależnione będzie od kredytów. (e)

## DOKUMENTY PRZY WYPŁATACH ZA SIŁKÓW.

Związki pracownicze zawiadomione o stały, iż przy najbliższych wypłatach zasiłków żądane będą od bezrobotnych pracowników umysłowych dowody osobiste, książ. wojsk. z fotograf. lub dowody tożsamości. Bez podobnych dowodów zasiłki nie będą przez PUPP wypłacane. (e)

## NOCNE DYŻURY APTEK.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: M. Lipca, Piotrkowska 193, E. Millera, Piotrkowska 46, W. Groszkowskiego, Konstantynowska 17, K. Gaertnera Cegielińska 64, H. Niewiarowskiego, Alek sandrowska 37, S. Jankielewicz. Stary Rynek 9.

## NIEDOSZŁY WIEC KOMUNISTYCZNY.

Onegdaj w nocy nieznanymi osobnikami rozplakowali na murach miasta zawiadomienia w formie odezwy komunistycznej, wzywające robotników do wzięcia udziału w wiecu, który miał się odbyć w dniu 29 b. m. o godzinie 5 po południu na Wodnym Rynku. Na wiecu tym miał przemawiać poseł komunistyczny Sochacki, który powrócił z objazdów zagranicznych, gdzie, jak donosiła prasa krajowa, oczerniał Polskę w oczach zagranicy, wywołując powszechne oburzenie społeczeństwa polskiego.

Wobec zapowiedzi zwołania wiecu władze policyjne przeprowadziły dochodzenie i obserwację, w rezultacie których aresztowano pewnego osobnika, przy którym znaleziono bibułę komunistyczną.

Wiec zaś nie odbył się. (u)

## Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Środa, 29 marca. — Warszawa, 1111 m. — 15 Komunikaty: gospodarczy i mete orologiczny, 16,45 Program dla dzieci. — 17,15 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., Józef Ozimiński (dyrekcja) i Lidia Wrocka (harfa). W programie: Bruch, Dell' Acqua, Jan Strauss, Go defroid, Verdal, Leoncavallo, Di Micheli, E. A. Mac-Dowell, Mozart, Czajkowski, Glinka i Schucker, 18,40 Rozmaitości, 19 „Skrzynka pocztowa” korespondencje bieżące omówi dr. Marjan Stepowski 19,30 Komunikat rolniczy, 19,45 Odczyt p. t. „Bogactwa naturalne Polski” wygłosi prof. A. Janowski (z cyklu „Co każdy o Polsce wiedzieć powinien”), 20,30 Koncert wieczorny. Muzyka operetkowa: wieczór Lehara. Sygnał czasu. Informacje prasowe. Hamburg, 334,7 m. — 14,05 Poranek muzyczny lekki, 16,30 Muzyka taneczna z hotelu „Atlantyk”, 18 Popularny koncert symfoniczny, 20 Wieczór wagnerowski, w programie m. in. kwintet z 3-go aktu „Śpiewa ków Norymberskich” oraz duet z „Tristana i Izoldy” z II-go aktu, 22,30 Muzyka taneczna z „Cafe Wallhof”.

Wiedeń, 517,2 m. — 11 Poranek symfoniczny, 16,15 Koncert muzyki lekkiej, 19 Wieczór beethovenowski pod dyktando Feliksa Weingartena (transmisja z sali „Musiķverein”), W programie: uwertura „Co riolan”, symfonia nr. 8, koncert fortepiano wy G-dur oraz symfonia nr. 3 („Eroica”).

Brno, 441,2 m. — 12,15 Poranek symfoniczny, 19 Koncert muzyki lekkiej, 20,00 Wieczór Czajkowskiego, 21 Koncert orkiestry dętej (dawna muzyka taneczna).

## MIESIAC KSIĄŻKI POLSKIEJ W ŁODZI

W dniu 9 kwietnia r. b. Komitet Mięsiaca Książki Polskiej, chcąc przywieść z pomocą bibliotekom szkolnym, których księgozbiory są bardzo małe, organizuje w 10 kalach samkniętych zbiórkę na kudo ksią żek.

Komitet liczy, że społeczeństwo łódzkie, które tylokrotnie zaznaczało swą ofiarność, nie odmówi i tym razem datków na tak doniosły cel.

## NOWE BANKNOTY 10 ZŁOTOWE.

W ubiegłym tygodniu Łódzki Oddział Banku Polskiego puścił w obieg nowe banknoty 10-złotowe. Nowa emisja 10-złotówek jest koloru zielonawo-niebieskiego, pośrodku banknotu znajduje się umiarkowany wieńcem ośmiokąt, w którym znajduje się profil głowy niewiasty.

Będące w obiegu dotychczas 10-złotówki zachowują w dalszym ciągu ważność jako banknot obiegowy i z obiegu wycofane narazie nie zostaną.

## FABRYKI METALOWE NA PROWINCJI RUSZYŁY.

Trwający od dwóch tygodni strajk robotników metalowych w województwie kieleckim i sandziemińskim zakończył się przez wyłonienie komisji arbitrażowej do której wchodzi dwaj przedstawiciele robotników i dwaj ze strony przemysłowców.

Robotnicy domagają się 20 proc. podwyżki. Fabryki już ruszyły. (p)

## ZJAZD MAJSTRÓW SZEWCZKICH.

W dniu 24 kwietnia odbędzie się zjazd wojewódzki cechu majstrów szewskich, na którym omawiana będzie sprawa organizacji rzemiosł w Polsce wogóle, a szewstwa w szczególności.

Na zjazd ten, który nosić będzie charakter uroczystości jubileuszowej przybędą delegaci ze wszystkich stron Polski. (p)

## ZE SPORTU.

### KOMUNIKAT № 7.

Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego

z dnia 28 marca 1927 r.

1. W dniu 3 kwietnia r. b. Ł.O.Z.L.A. organizuje w parku Łódzkiego Klubu Sportowego przy ul. Al. Unji Nr. 2, bieg na boisku na przestrzeni 3 km. Start o godz. 10-iej rano.

W powyższym biegu mogą brać udział tylko zawodnicy Towarzystw i Klubów będących członkami P.Z.L.A.

Wpisowe do biegu wynosi 50 groszy od zawodnika.

Zgłoszenia piśmienne przyjmuje Sekretarjat Ł.O.Z.L.A. do dnia 2/IV r. b. włącznie.

2. I-szy wiosenny bieg na przełaj dla pań organizowany przez P.Z.L.A. w Warszawie odbędzie się dnia 3 kwietnia r. b. o godz. 12-iej w południe na dystansie około 1500 mtr.

Zgłoszenia zawodniczek należy nadsyłać do P.Z.L.A. Warszawa, Wiejska 11 m. 16) do dnia 2/IV r. b. włącznie z wpisowym zł. 1 od zawodniczki.

3. Komunikuje się, że w dn. 9 (po południu) i 10 (rano) kwietnia r. b. w Warszawie odbędzie się zawody eliminacyjne przed meczem Polska—Włochy.

Termin zgłoszeń do zawodów upływa z dniem 6 kwietnia r. b.

Zawodnicy winni przywieźć ze sobą po 2 fotografie do paszportu.

Program zawodów ogłoszony zostanie w następnym komunikacie.

4. P.Z.L.A. mianuje sędziami-delegatami P.Z.L.A. do odznaki sportowej i komisji egzaminacyjnych (przewodniczący komisji egzaminacyjnych: w Łódzkiem O.Z.L.A.: pp. Lindnera Antoniego, Kordasza Aleksandra, Lobę Stanisława i Bajera Edwarda.

5. W myśl uchwały walnego zgromadzenia P.Z.L.A. z dn. 11 i 12/II 1927 r. stanowisko „Naczelnika zawodów” względnie „Kierownika zawodów” znosi się.

Funkcje wszystkie pełni „Sędzia Główny”. W ten sposób kompetencje nie będą się krzyżować.

Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny.

## Niedoszła samobójczyni.

Rozpacz z powodu wypadania włosów, które grozi młodej kobiecie w konsekwencji lysina, była tak wielka, że chciała sobie życie odebrać. W ostatniej chwili poleciła jej starszuszka 70-cio letnia środek na porost włosów „MIA” (wyrzobu firmy Henryk Zak), który starszuszka używała z dobrym skutkiem. W krótkim czasie wyrósł włos bujny w kolorze naturalnym a niedoszła samobójczyni jest wesoła i pełna życia. W konkursie wyznaczonym za najpiękniejsze fryzury dostała nawet pierwszą nagrodę, wszystko dzięki środkowi „MIA” firmy Henryk Zak.

## Z TOW. KULTURY KATOLICKIEJ.

Problem wychowania jest jednym z najwazniejszych zagadnień Polski współczesnej; chodzi tu bowiem przede wszystkim o ustalenie fundamentów, na których ma się oprzeć na długie lata kształcenie duszy pokoleń naszych, a następnie — o wybranie dróg, które najlepiej do celu określonego będą prowadziły.

W zrozumienu doniosłości sprawy Sekcja Odczytowa T. K. K. występuje z inicjatywą w tym kierunku, urządzając dnia 1 kwietnia r. b., to jest w najbliższy piątek o godz. 8,15 wiecz. w sali „Lutnia” specjalny odczyt na temat: „Katolickie wychowanie — obowiązek rodziców”.

Prelegentem będzie wybitny działacz katolicki w tej dziedzinie hr. Michał Sołbański.

## KONCERT CHÓRU TOW. ŚPIEW. „ECHO”.

W nadchodzącą sobotę, dnia 2-go kwietnia, odbędzie się w sali Polskiej Y.M.C.A. Piotrkowska 89, koncert chóru Tow. Śpiewaczego „Echo”.

Wielkie zainteresowanie się powyższym koncertem świadczy również i o wysokim poziomie chóru liczącego około 50 osób, tembardziej, że i nieprzeciętny program występu przyczyni się niewątpliwie do zdobycia przez chór jeszcze jednego sukcesu w długoletniej jego pracy artystycznej.

## SPROSTOWANIE.

W nr. 84 naszego pisma z dnia 26 b. m. w ogłoszeniu Stowarzyszenia Sportowego „Union” mylnie podano termin Walnego Zgromadzenia. Zamiast „w sobotę, dnia 2 kwietnia r. b.”, winno być „w sobotę, dnia 9 kwietnia r. b.”, co niniejszem prostujemy.



# EXPRESS HANDLOWY

## W jakim kierunku znowelizować ustawę o podatku obrotowym?

**Cel główny to potaniecie kosztów utrzymania i uzdolnienie handlu eksportowego**

ex) Ostatnia nowela ustawy o podatku przemysłowym nosi datę 15 lipca 1925 r., a już 28-go października 1925 roku, we wniosku poselskim klubu związku ludowo-narodowego znalazła swój wyraz konieczność ponownej zmiany przepisów, objętych wspomnianą nowelą. Jednakże z różnych przyczyn sprawa ta znalazła się dopiero obecnie na porządku dziennym prac komisji skarbowej, albowiem w tych dniach została wyłoniona podkomisja w składzie posłów: Hlskiego, ks. Kaczyńskiego, Sommersteina, Wartalskiego i Wiśliczkiego, która ograniczając się narazie do tematu, poruszonego we wniosku poselskim, powzięła zgodnie następujące uchwały.

### JAKIE ARTYKUŁY ZWOLNIĆ OD PODATKU?

Postanowiono w myśl wzmiarkowanego wniosku poselskiego utrzymać zadanie zwolnienia od podatku obrotowego handlu hurtowego, detalicznego i drobnego następującymi artykułami spożywczymi pierwszej potrzeby pochodzenia krajowego, a mianowicie: zbożem, ziemniakami, bydło, młocznictwem i produkty spożywcze, jak: mąka, pieczywo, kasza, makaron, nabiał (mleko i przetwory), mięso, wyroby masarskie, tłuszcze jadalne (roślinne i zwierzęce).

### HANDEL KOMISOWY.

Co do handlu komisowego towarami pochodzenia zagranicznego, którego obroty dotychczas były opodatkowane nie od prowizji, lecz od pełnej sumy faktury, postanowiono nie czynić pod względem podatkowym żadnej różnicy i między komisem krajowym i zagranicznym i wobec tego uchwalono odnośny ustęp końcowy punktu 5, art. 5 skreślić.

Gdyby obie te uchwały podkomisji zostały potwierdzone przez komisję skarbową, oraz przez plenum sejmu, byłoby to zarówno znaczne z potaniem artykułów pierwszej potrzeby, zwolnionych od podatku, z drugiej zaś strony zdecydowanie wpłynęłoby na skoncentrowanie światowego handlu pośredniczącego, któryby silnie wzmacnił podstawy działania polskiego hurtu.

Uchwalone w podkomisji poprawki do art. 7 mają na celu ustawowe stwierdzenie redukcji do jednego procentu podatku od obrotów w handlu hurtowym, która to redukcja została już zarządzona w drodze rozporządzenia. Poza tem dalsza poprawka daje możność rządowi sporządzenia w kazu artykułów pierwszej potrzeby, które podlegały obniżonemu podatkowi obrotowemu.

### POJĘCIE ODDZIELNEGO PRZEDSIĘBIORSTWA.

Ponadto, podkomisja uznała za słuszny dezyderat wniosku poselskiego, według którego kryterjum oddzielnego przedsiębiorstwa, w pojęciu art. 14, nietylko stanowi dokonywanie detalicznej i drobnej sprzedaży produktów własnego wyrobu, „w tym samym lokalu”, ale także i „w tem samym obejściu”, co jest niezmiernie ważne dla uniknięcia dwukrotnego opodatkowania warsztatów rzemieślniczych, posiadających miejsce dla sprzedaży swych wyrobów w tym samym domu, co i warsztat.

W art. 30 dano możność ministrowi skarbu odraczania w wyjątkowych okolicznościach terminów płatności przy wykupywaniu świadectw przemysłowych.

### USTALANIE PRZECIETNYCH NORM OBROTU.

Ważne są przepisy zaprojektowane przez podkomisję do art. 76 ustawy dla

przedsiębiorstw handlowych IV-tej, oraz przemysłowych VIII-tej kategorii. Mianowicie, podkomisja zaprojektowała, aby wspomniane kategorie opłacały podatek na podstawie przeciętnych norm obrotu, ustalonych dla poszczególnych gałęzi tych przedsiębiorstw bez ustalania sum obrotu w każdym poszczególnym wypadku, jednak po zasięgnięciu opinii właściwych organizacji zawodowych i aby te przeciętne normy obrotu były ustalone przez właściwe izby skarbowe. Podział zaś ryczałtowych kwot podatku byłby określany po zasięgnięciu opinii właściwych organizacji zawodowych przez specjalne komisje, składające się z naczelni władzy podatkowej I-szej instancji, oraz z 6-ciu członków z grona płatników.

### BONIFIKATA PRZY EKSPORCIE.

Wreszcie, podkomisja uchwaliła przyjęcie poprawki do art. 94, zgłoszonej we wniosku poselskim co do udzielania przedsiębiorstwom handlowym — eksportującym zagranicę towary nabyte przez te przedsiębiorstwa w kraju — bonifikacji, odpowiadającej opłaconemu podatkowi obrotowemu za taką ilość towarów, jaka została wywieziona, o ile te przedsiębiorstwa udowodnią, że wspomniane towary były w kraju nabyte i że podatek obrotowy został od nich uiszczony.

Powyższe uchwały podkomisji będą przedmiotem dyskusji najbliższych posiedzeń komisji skarbowej, w której z ważniejszych poprawek, które — pozatym — należałoby wnieść, można zacytować następujące:

### COBY JESZCZE ZMIENIĆ?

Sejm powinien wezwać rząd, aby uchylił moc obowiązującą klauzulę, zawartą w ustępie ostatnim § 16 rozporządzenia min.

## Co słycać w manufakturze łódzkiej?

### RYNEK BAWELNIANY.

Na łódzkim rynku wyrobów bawełnianych w tygodniu bieżącym ruch był bardzo słaby zarówno w handlu hurtowym jak i detalicznym; jakkolwiek detal targował o wiele więcej aniżeli hurt, nie można było uważać tego za wzmożenie się ruchu, przed świętami bowiem ruch ten winien był być znacznie większy. Sytuacja więc na rynku wyrobów bawełnianych przedstawia się nieszczególnie, na co w głównej mierze wpłynął ostatni strajk włókienniczy, zaznaczyć bowiem należy, iż strajk ten wybuchł akurat w tej chwili, kiedy kupcy winni byli zaopatrywać się w towary przedświąteczne, jak już donosiliśmy w swoim czasie, fabryki nie miały jeszcze tak znacznych zapasów towarów, by mogły one całkowicie pokryć ówczesne zapotrzebowanie klientów, obecnie zaś na zakupy jest już zapóźno. Z drugiej strony na brak ruchu w tej branży wpływa jeszcze i to, że obecnie każdy bodaj kupiec musi pokrywać swe zobowiązania wekslowe, na które przypadł teraz termin, nie może więc wyzbywać się niezbędnej gotówki, przez co zrezygnować musi z dalszych zakupów, wreszcie stwierdzić należy, iż nawet teraz jeszcze brak bardzo wielu poszukiwanych przez kupców artykułów, fabryki bowiem nie zdążyły jeszcze całkowicie uzupełnić swych składów.

Ceny w poszczególnych firmach zostały już podniesione o kilka procent. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie zadecydowanie podwyżki robocizny przez komisję arbitrażową wpłynęło na zwykłe cenę materiałów bawełnianych w tych firmach, które dotychczas cenników swych nie zmieniły, choć bardzo nieznacznie.

W dalszym ciągu największym popytem cieszyły się w dniach ostatnich arty-

skarbu z dnia 8/VIII/1925 r. wedle której pośrednicy handlowi, reprezentujący firmy zagraniczne, mogą opłacać podatek od prowizji o tyle tylko, o ile nie inkasują należności za towar.

Wobec zrównania podatkowego towarów zagranicznych z krajowymi przez zamierzone uchylene odmiennej podstawy dla handlu komisowego na rachunek firm zagranicznych, należałoby celem zrealizowania postulatu ochrony krajowego przemysłu, wydać ustawę o obrotowym podatku wyrównawczym, pobieranym przy odprawie celnej, od towarów importowanych, niewyrabianych w kraju.

Ważnym byłoby także przywrócenie przepisu dawnej ustawy co do konieczności lustracji przedsiębiorstw, dokonywanej przy udziale przynajmniej 2-ech osób z pośród płatników podatku przemysłowego, zasiadających w komisji szacunkowej odnośnego okręgu wymiarowego.

Ponadto nowa ustawa powinna przewidywać sposób ustalania wysokości zaliczek, któryby odpowiadał istonemu obrotom w bieżącym okresie podatkowym. Mianowicie, w wypadkach stwierdzenia przez władze skarbowe, iż obroty płatnika uległy ostatnio zmniejszeniu poniżej 4/5 obrotów, ustalonych w nakazie płatniczym za poprzedni rok podatkowy zaliczki kwartalne czy miesięczne powinny ulegać ograniczeniu do kwot, przypadających od faktycznie osiągniętego obrotu.

Oczywiście wszystkie te poprawki są tylko wyrazem dążenia do częściowej poprawy tego podatku — nie mogą zaś zaradzić złu głównemu, jakim jest z gruntu wadliwy i obniżający naszą zdolność konkurencyjną w wymianie międzynarodowej sam system naszego podatku obrotowego.

S. Wartalski  
(poseł na Sejm).

kuły standartowe, których brak na rynku odczuwał się w poszczególnych wypadkach bardzo dotkliwie. Warunki pokrycia nie uległy zasadniczej zmianie, w dalszym ciągu bowiem obowiązywało częściowe, dochodzące do 30 procent pokrycie gotówkowe, reszta weksłami z terminem dochodzącym do dwóch miesięcy.

### RYNEK TOWARÓW WELNIANYCH.

Na łódzkim rynku wyrobów wełnianych, wskutek bliskich już świąt, nie odczuwano zbyt wielkiego ruchu. I tutaj uważać należy sezon przedświąteczny za stracony, tem bardziej, iż w większej mierze, aniżeli na rynku bawełnianym odczuwa się tutaj brak poszczególnych gatunków materiałów, zwłaszcza odbija się to przy towarach tomaszowskich, fabryki bowiem tomaszowskie dopiero od wczoraj zaczęły przysyłać swe towary.

I w tej branży ceny zostały podniesione o kilka procent w związku ze zwykłą cen robocizny. Kształtowały się one następująco: lepsze kamgarny tomaszowskie ubraniowe od zł. 28.00—33.00 za metr. Materiały paltowe od zł. 32.00 do 36.00 za metr. Damskie rypsy od zł. 18 do 22.00 za metr.

### RYNEK PRZEDZY BAWELNIANEJ.

Ruch na rynku przedzy bawełnianej w dniach ostatnich był ogromny w związku z intensywną pracą fabryk bawełnianych po strajku. Największym zapotrzebowaniem cieszył się Nr. 32/II, co tłumaczy się tem, iż numeru tego używają fabrykanci do wyrobu towarów letnich. Numer ten sprzedawano po 95 centów za kilogram. W związku ze wzmożeniem zapotrzebowania oraz zwykłą cen robocizny w przemyśle włókienniczym, ceny przedzy bawełnianej podniesione zostały o kilka procent.

Adhal.

## Sytuacja na rynku walut i akcji.

ex) Na oficjalnej giełdzie walutowej uwidacznia się od szeregu dni poważny wzrost zapotrzebowania na waluty i dewizy, tłumaczący się ożywieniem w przemyśle i handlu wskutek rozpoczęcia się sezonu wiosennego i letniego, iakoż zakupami towarów zagranicznych szczególnie przez kucepów branży kolonialnej z okazji zbliżających się świąt. Obrót dzienny wynosi przeciętnie około 500.000 dolarów, co czyni miesięcznie (biorąc pod uwagę 26 dni giełdowych) około 13 milj. dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski.

Dopływ walut do Banku Polskiego ostatnio się zmniejszył. Mniejszy ten dopływ przy równoczesnym silnym odpływie uwidacznia się w bilansie dekadowym z 20 marca, wykazującym wzrost zapasu walut i dewiz dzięki zmniejszeniu się zobowiązań w walucie zagranicznej o 3,2 milj. zł. tylko netto o 4,7 milj. zł. do kwoty 236,3 milj. Złoty kruszczy (złota i srebra) zwiększył się o 54.000 zł. do 151,9 milj. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 9,4 do 344,5 milj., obieg banknotów zmniejszył się o 2 do 627,6 milj., a stan polskich monet srebrnych i bilonu o 2,2 do 14,9 milj. zł.

Dolary notują bez zmian 8,92. Dewizy na New-York 8,94, kabel w obrotach międzybankowych 8,97 i 3/4 do 8,98, przy czem przy zamianie gotówki na kabel dopłaca się 4 i pół promille do nieoficjalnego kursu dolara. Bank Polski płaci za dewizy 8,93, za gotówkę 8,90, w bankach jedno i dwudolarowych 8,89. Gram czyste go złota notują w dalszym ciągu 5,9484, a 100 złotych w złocie 172,69.

W grupie dewiz europejskich wykazuje się wybitnie mocną tendencję Mediolan, no towary ostatnio w Warszawie 41,10 zł., a w Zurychu 23,77 i pół franków szwajcarskich za 100 lirów, w Londynie zaś 106,18 lirów za 1 funt szterlingowy. Rządowi włoskiemu udało się zredukować w ciągu ostatnich pięciu lat budżetowych roczne wydatki państwowe z 35 miliardów lir do 18,275 milj., dzięki czemu obieg pieniężny zmniejszony został do 18 miliardów. Obieg ten jest jednak dla życia gospodarczego niewystarczający i dlatego starają się banki o pożyczki zagraniczne i przywają wkłady publiczności, ażeby móc finansować przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe. Rząd idzie w dalszym ciągu w kierunku deflacji. Waluta francuska ma nadal tendencję stałą. Życie gospodarcze Francji zaczyna wracać po niedawnym zastojach, spowodowanym silną zwyżką franka — do swego normalnego trybu. Bezrobocie w ostatnich tygodniach znacznie się zmniejszyło. Dewiza na Londyn osiągnęła wysoki kurs 43,57 pomimo, że bilans handlowy Anglii był w lutym b. r. wskutek zaburzeń w Chinach niekorzystny. Wyróż bowiem W. Brytanii wynosił w tym miesiącu 52,937.000 funtów czyli o 10 milj. funtów mniej, aniżeli w lutym 1926 roku. Przywóz w lutym b. r. wyróżał się kwotą 93.851.000 funt. szterlingów. Bardzo mocną tendencję ujawnia ostatnio lej rumuński, co przypisać należy dość daleko posuniętemu rokowiom Rumunii z Niemcami o pożyczkę zagraniczną w kwocie 250 milj. marek. Oprocentowanie ma wynosić 5 proc. Niemcy udziela pożyczki częściowo w materiale kolejowym, częściowo w gotówce. Cena emisyna i odsetki będą tak kalkulowane, by odszkodować Rumunię za jej pretensje, tyżące się banknotów Banca Generale, wypuszczonych przez rząd niemiecki podczas okupacji.

Na rynku prywatnym obroty większe, nastroj ożywiony. Dolary utrzymują się na poziomie 8,93 i pół do 8,93 i 3/4, za rubla złotego płaca 4,71 i pół, co przy parytecie 52,82 odpowiada stosunkowi 8,93 i pół za 1 dolar.

Złoty wykazuje na giełdach obcych w dalszym ciągu tendencję mocną. Długi zagraniczne Państwa Polskiego wynoszą 1.699,5 milj. złotych w złocie. Z sumy tej

przypada 70 i pół proc. na Stany Zjednoczone, 12,8 proc. na Francję, 7,2 na Anglię, 6,2 na Włochy, 3,5 proc. — inne państwa.

Na rynku akcyjnym nastąpiło po ostatniej „baissie“ znowu pewne wzmocnienie, zwłaszcza w dziale akcji bankowych. Obróty w ostatnich dniach dość znacznie się zmniejszyły i zainteresowanie osłabło. Do notowań oficjalnych giełdy warszawskiej wprowadzono akcje złotowe Banku Dyskontowego wart. nom. 100 zł. (jedna akcja — dawniejszych 8 akcji), akcje złotowe Zakładów Ostrowieckich wart. nom. 50 zł. (1 akc. — dawn. 5 akcji) oraz Kielecki Scholce wart. nom. 100 zł. (akcja stanowi 10 sztuk dawnych 1000-markowych akcji przestępowanych). Od dnia 22 b. m. obowiązują następujące minima kwalifikujące się do notowań: dla walut: 10 tys. złotych dla akcji 1000 zł., nie mniej jednak niż 10 szt., dla papierów procentowych 2400 zł. Równocześnie ustanowiono następujące stawki kurtażowe od dnia 1 kwietnia: przy walutach 1/10 promille od sprzedającego, a pół promille od kupującego, przy akcjach 1 i pół, przy papierach 1 promille od każdej strony.

Z. W.

### Ceny na rynkach łódzkich.

W dniu wczorajszym ceny produktów na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

**Nabiał:** masło osetkowe 5.00 — 5.50 do 6 zł.; masło śmietankowe 7.00 — 7.50 do 8 zł.; za kilogram; jajka 1.80 — 1.90; za pierwszy gatunek jaj tak zwanych wybieranych, płacono od 2.00 do 2.10 do 2 zł. 30 gr.; jajka skrzynekowe sprzedawano 1.60 — 1.70 do 1.90 za mendel; za litr twarogu żądano od 1 zł. do 1 zł. 50 gr.; za litr śmietany słodkiej płacono 1.70 — 1.80, zaś za litr śmietany kwaśnej (zbieranej) żądano 1.90 — 2.00 do 2 zł. 40 gr.; za litr mleka słodkiego płacono od 45 do 55 gr.

**Drób:** kura 6.00 — 7.00 do 8 zł.; kaczka od 7.00 do 9 zł.; gęś 9.00 — 11.00 do 15 zł.; indyk 13.00 — 15.00 do 18 zł.

**Ziemniaki:** kilogram ziemniaków od 17 do 19 gr.; za 100 kilogramów ziemniaków (korzec) płacono od 14 do 17 zł.; za kilogram marchwi płacono od 15 do 20 gr.; za kilogram buraków ćwikłowych od 25 do 35 gr.; zaś za ćwiartkę buraków od 3 zł. do 3 zł. 50 gr.; za ćwiartkę marchwi od 2 do 3 zł.; kilogram cebuli zwykłej od 60 do 80 gr.; kilogram cebuli cukrowej od 90 gr. do 1 zł. 20 gr.; pęczek włoszczyzny 10 gr.

**Owoce:** (cena za jeden kilogram) jabłka od 1.20 do 3 zł. 50 gr. Owoce na pudę: jabłka do jedzenia od 17 do 20 zł.; jabłka na kompot od 12 do 18 zł.

Ruch na rynkach duży.

### ZE ŚWIATOWEGO RYNKU WELNIANEGO.

ex) Na ostatnich aukcjach w Sydney tendencja na rynku była mocna i ceny kształtowały się pomyślnie dla sprzedawców. Największym odbiorcą była Japonia. Również zwiększyło się zapotrzebowanie ze strony Anglii i Ameryki.

Na ostatnich aukcjach w Melbourne tendencja była bardzo mocna. Również i tutaj głównym odbiorcą była Japonia.

Na aukcjach w Geelong wybór wełny był dostateczny, sytuacja jednakże była naogół bardzo dobra, ożywienie znaczne i udział kupujących powszechny. Tendencja mocna i ceny kształtowały się pomyślnie dla sprzedawców. Do głównych odbiorców zaliczyć należy Japonię, Anglię, Francję i Amerykę. (ah)

### NOTOWANIA ZŁOTEGO

w dniu 29 marca 1927 r.

Za 100 złotych: Zurych 58.20—57.70—57.95, Berlin 46.785—47.265, wypłaty na Warszawę 46.93—47.17, na Poznań 46.90—47.45, Gdańsk 57.60—57.75, wypłaty na Warszawę 57.52—57.63, Wiedeń czeki 79.05—79.55, banknoty 78.80—79.80, Paryż 283, Praga 378.

### Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi zawarto następujące transakcje:

#### Gotówka:

Dolary zł. 8.93,6

#### Akcje:

Bank Polski zł. 130.00

Tendencja wyczekująca, obrotów dokonano na dzisiejszym zebraniu giełdowym średnich, przy niewielkim zainteresowaniu zarówno akcjami jak i walutami. (ah)

Idealna PASTA do zębów

KREM perłowy

HNATOWICZA, Lwów.

### DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.94 i pół w żądaniu i 8.94 w płaceniu. Tendencja spokojna. Obróty średnie.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29 marca (Pat.)

#### Notowania oficjalne.

##### Gotówka.

Dolary 8.92 — 8.94 — 8.90

##### Czeki.

Belgia 124.50  
Holandia 358.10  
Londyn 43.47  
N. York 8.93  
Paryż 35.07 i pół  
Praga 26.51  
Szwajcaria 172.20  
Wiedeń 125.89  
Włochy 41.15

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 51.25, 51.—, 52.—  
5-proc. pożyczka konwersyjna 59.—, 59.50  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55.75, 54.75, 55.25  
5-proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 60.50  
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 55.50

### AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 120.—, 120.50  
Bank Polski 129.—, 128.—, 130.—  
Bank Zj. Ziem Polskich 2.85  
Bank Handlowy 7.30, 7.15, 7.25  
Bank Zachodni 3.95, 3.90, 3.95  
Bank Zarobkowy 16.25, 15.75, 16.—  
Brown Boveril 2.20  
Czersk 0.83  
Cukier 4.75, 4.65, 4.75  
Wysoka 6.85  
Nobel 4.50, 4.40  
Fitzner 6.10, 6.25  
Modrzejów 7.45, 7.60, 7.55  
Parowozy 0.85  
Rudzki 1.66, 1.67  
Zawiercie 32.—, 33.—  
Borkowski 2.80, 2.75  
Siła i Światło 95.—  
Częstocice 2.85, 2.90  
Łazy 0.34  
Wegiel 95.—, 97.—  
Cegielski 35.—  
Lilpop 23.—, 22.80, 23.—  
Ostrowieckie 81.—  
Pocisk 3.—  
Starachowice 3.—, 3.10, 3.07  
Żyrardów 16.75, 17.25  
Żegluga 0.28

### GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 29 marca (PAT.)

Zamknięcie notowań końcowych w godzinach gdańskich.  
100 złotych polskich 57,40—57,55  
czek na Londyn 24,99 1/2  
Telegraficzna wypłata:  
na Berlin 121,972—122,278  
na Warszawę 57,33—57,57

### GIEŁDA LONDYSKA.

Londyn, 29 marca (PAT.)

#### Notowania końcowe.

New-Jork	4,85 3/4	Holandja	12,14 1/8
Francja	124,02	Belgia	34,95
Włochy	106,10	Niemcy	20,48
Szwajcaria	25,24 1/4	Hiszpanja	26,87
Portugalia	2,58	Dania	18,21 1/8
Szwecja	18,13 1/4	Norwegja	18,65
Praga	164,00	Helsingfors	192,75
Wiedeń	34,52	Warszawa	43,50

### GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 29 marca (PAT.)

#### Notowania końcowe.

Londyn	124,04	N. York	25,53 1/2
Belgia	355,00	Szwajcaria	491,25
Włochy	116,80	Holandja	1021,50
Praga	75,90	Hiszpanja	463,50
Rumunja	17,66	Niemcy	606,00

## Teatr, Muzyka i Sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj uroczyste przedstawienie zakupione przez komitet uczczenia istnienia gimnazjum żeńskiego Petkowskiej i Macińskiej. Początek o godz. 6-ej po południu.

Jutro, czwartek, po cenach najniższych „Próboszcz wśród bogaczy“.

Plątek po raz 4-ty świeżo wystawiona „Polamana drabina“ w kapitalnej interpretacji pp.: Relewicz-Ziemińskiej, Gzylewskiej, Dziewońskiej, Grolickiego, Krasnowieckiego, Szuberta i Ziemińskiego. Ceny niższe.

#### „Żywy trup“

sensacyjny, świetnie przez reż. K. Tatarzkiewicza inscenizowany, dramat Tolstoja ukaże się z Jerzym Woskowskim w roli tytułowej raz jeszcze w najbliższą sobotę po południu. Ceny najniższe. Bilety od dzisiaj w kasie zamawiać.

#### „Najdroższa moja Peg“

arcywesoła krotkowiła amerykańska w 4-ach aktach H. Manners'a, grana ostatnio około 50 razy w warszawskim Teatrze Małym ukaże się po raz pierwszy w nadchodzącą sobotę wieczorem. Rolę tytułową odwodzi występująca po raz pierwszy na scenie łódzkiej po paromiesięcznej nieobecności p. Stefania Jarkowska, która w tej roli odniosła wielki triumf w Warszawie. Reżyserja Konstantego Tatarzkiewicza. W rolach ważniejszych panie: Lapińska, Tatarzkiewiczówna oraz panowie: Bielicki, Fabisiak, Krzemieński, Mroziński. Bilety od dzisiaj w kasie zamawiać.

W pełnych próbach scenicznych pod kierunkiem reż. M. Szpakiewicza dramat Stanisława Przybyszewskiego „Mściciel“. W rolach ważniejszych: Irena Horecka, T. Białozyński, Wł. Kraśnowiecki, W. Ziemiński, T. Zeromski. Premjera wyznaczona na dzień 6 kwietnia będzie zarazem uroczystym aktem hołdu dla wielkiego pisarza, który przyrzekł swą obecność na widowisku premierowym.

### TEATR POPULARNY.

(Ogrodowa 18).

Dzisiaj, w środę wieczorem i dni następujących w dalszym ciągu komedia „Sobowót“ z Kubickim w roli tytułowej. Moc kapitalnych scen i sytuacji bawi widza od początku do końca akcji.

Dzisiaj, w środę po południu przedstawienie dla młodzieży szkół średnich po cenach najniższych (40, 60 i 80 gr.). Grany będzie „Hajducek“, prześliczna sztuka historyczna według powieści H. Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski“ w 3-ach aktach. W rolach głównych pp.: Bronowska (Hajducek), Wernisówna (Kryśka), Bołkowski (Wołodyjowski), Puchalski (Zagłoba), Gwido Trzywdar Rakowski (Ketling), Matuszkiewicz i inni.

W bilety wcześniej zaopatrywać się można w obu kasach teatru: w pierwszej przy ul. Ogrodowej 18 od godz. 11 do 2 po południu i od 5 do 10 wieczorem oraz w drugiej kasie w kulierii Gostomskiego od godz. 11 do 2 po południu i od 4 do 7 wieczorem.

### OPERA DZIECIECA W TEATRZE POPULARNYM.

Wielkie zainteresowanie wzbudziła fantastyczna opera dziecięca w 3-ach aktach pod tytułem „Za późno“ Hoeczkówny. Opera ta wystawiona będzie na scenie Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18, w dniu 5 kwietnia r. b. o godzinie 7 min. 30 wieczorem. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach prof. K. Prosnaka. Reżyseruje osobiście dyr. Józef Piłarski. Tańce układu baletmistrza W. Majewskiego. Bajeczne oryginalne kostiumy. Wspaniała dekoracja.

Operę tę wystawia Samopomoc koleżeńska przy gimnazjum C. Waszczyńskiej. Udział biorą uczennice od klas najmłodszych do najstarszych w liczbie 50.

Bilety w cenie od 75 gr. do zł. 4 do nabycia w kancelarii gimnazjum, ul. Zielona Nr. 15, codziennie od godz. 8 rano do 2 po południu, a w dzień przedstawienia w kasie teatru. Czysty dochód przeznaczony na samopomoc szkolną.

## Ja Anna Csillag

mogę udowodnić

że zarówno noszący krótko strzyżone jak i długie włosy  
mnie od 50 lat chwala.

„Pomada Csillag“ przeciw wypadaniu włosów usuwa przykry łupież w przeciągu 48 godzin. Żaden inny środek nie posiada tylu substancji odżywczych, jak pomada Csillag mego własnego wynalazku. — Już bowiem po użyciu jednego słoika pomady, tak panie jak i panowie osiągną świetne wyniki, włosy nie wypadają zupełnie, a nowe gęste i bujne wyrastają. Najlepszym dowodem skuteczności mego preparatu, to jubileusz 50-cio letniego istnienia mego przedsiębiorstwa, oraz miliony listów pochwalnych z całego świata, które Szan. mej Klienteli przedłożyć mogę każdej chwili a których tutaj nie publikuję, jedynie ze względu na brak miejsca.

Cena jednego słoika pomady Csillag 4.30 Zł.

„ „ „ „ podwójn. „ 7.— „

„ „ „ „ specjaln. „ 10.— „

Towar wysyłamy codziennie po otrzymaniu gotówki lub za zaliczeniem pocztowym Anna Csillag, Kraków, ulica św. Gertrudy 28/64.

### Pod Protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej

Odbędzie się od 30 maja do 20 czerwca 1927 r.

## MIEDZYNARODOWA WYSTAWA SANITARNO-HIGJENICZNA

w Warszawie, Szkoła Podchorążych, Aleje Ujazdowskie.

Adres Komitetu: Gmach M. S. Wojsk. Nowowiejska 5 Dep. VIII Sanit.

Pokój Nr. 357. tel. 278—32.



**Przykry zapach z ust**  
jako skutek niedostatecznego pielęgnowania zębów daje się mniej we znaki osobie tem dotkniętej niż najbliższemu otoczeniu. Neutralne sole zawarte w pastce Chlorodont przyczyniają się do powiększenia ilości wydzielanej śliny, co w związku z rozkosznie odświeżającym miętowym smakiem usuwa bezpośrednio tak wyraźną wadę.

# Na raty i za Gotówkę

— FABRYKA MEBLI I ZAKŁAD —  
— TAPICERSKO-DEKORACYJNY —  
w wielkim wyborze  
wzorką konfekcję damską i męską.  
**Wólczańska 43, 1-sze piętro front.**

Firma egzyst. od 1865 r. Gwarancje 10-cio letnie!

**KAROL WUTKE**  
ŁÓDŹ, CEGIELNIANA 70, TEL. 31-20  
poleca  
**Mebel zwykły i luksusowy**  
oraz przyjmuje wszelkie zamówienia  
— w zakresie stolarstwa i tapicerstwa —

## Na wypłatę! Na wypłatę!

Uplekszajcie wasze pokoje. Firanki od metra i odpasowane okna, Portjery, chodniki, kołdry pluszowe, watawne, pikowe, satynowe, obrusy pluszowe satynowe, narzutki pluszowe, tiulowe i wyzmaczki. Wszystko w najlepszej jakości. Tanie. Najwygodniejsze warunki. Najwygodniejsze warunki.  
**Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44, tel. 36-40**

**Czem płókać usta?**

**ZĘBY**  
czyści i konserwuje  
znany  
eliksir  
**Stomatol**  
№ 111

Wzmocnia dziąsła, usuwa zapach z ust.  
**UWAGA!**  
O wymienionem działaniu świadczą opinie lekarskie przy fiakonie: —  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

## Uwaga! Uwaga!

**WIELKI WYBOR**  
firanek, dywanów, chodników, portjer, kap pluszowych, tiulowycy i etami-nowych, oraz obić meblowych, linoleum, cerat i rolet. —  
**I. ROTENBERG, Łódź**  
Nowomiejska 1 (róg Pl. Wolności)  
Dawniej Nowomiejska 21. Telefon 57-10

**Lecznica chorób zębów**  
Lekarza-dentysty **H. PRUSS**  
145. Piotrkowska 145.  
:: Plombowanie oraz wprawianie zębów ::  
**Ceny niskie - podług taksy.**

**PIERWSZA**  
**LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW**  
przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórko) przy Za-chodniej 52, tel. 34-67.  
Gabinet elektro i światłolecniczy Rentgenoterapia, Natświetla-nie (lampa kwarcowa).  
Przyjmują chorych we wszystkich specjaln. następn. lekarze:

Dr. ALTENBERGER	Dr. MIŁODROWSKI
Dr. ARTYFIKIEWICZ	Dr. NOWICKI
Dr. CZAPLICKI	Dr. OLSZEWSKI
Dr. DUTKIEWICZ	Dr. SKIBIŃSKI
Dr. GAJEWICZ	Dr. SKUSIEWICZ
Dr. GARLIŃSKI	Dr. STAWOWCZYK
Dr. ŁUGOWSKI	Dr. STARZYŃSKI
Dr. MAJEWSKI	Dr. ZAŁĘSKI
Dr. MARX	Dr. ZIEGLER ARTUR
Dr. MICHAŁSKI	Dr. ZIEGLER ED. (Jr.)

Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt.

# Ogłoszenie.

Urząd Opiat Stemplowych w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych opłat i kar stemplowych odbędzie się w dniu 6 kwietnia 1927 r. od godziny 10 do 16 sprzedaż z publicznej licytacji zajętych ruchomości u niżej wymienionych płatników:

- 1) Jakób Szyper, Piotrkowska 43, zegar.
- 2) C. Parzęczewski, Pomorska 73, meble,
- 3) Ch. M. Zylberman, Cegielniana 3, 2 biurka,
- 4) Baruch i Perla, Piotrkowska 238, biurko,
- 5) Henryk Pfeffer, Piotrkowska 111, 3 pałta,
- 6) A. Rogowy, Lipowa 31, szafa,
- 7) Edward Walfisz, Narutowicza 44, pianino,
- 8) W. Wiązowski, Cegielniana 45, meble,
- 9) D. Ekerman Brzezińska 16, meble,

Zasekwestrowane przedmioty są do obejrzenia u wymienionych wyżej płatników w dniu sprzedaży.

Łódź, d. 29 marca 1927 r.

NACZELNIK URZĘDU:

**J. Kordasz.**

Nr. 352. Łódź, dnia 12 marca 1927 roku.

## Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do wiadomości stowarzyszonych, że w dniu 7 kwietnia 1927 r. o godzinie 4-ej po południu odbędzie się

### Zwyczajne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa,

w gmachu Towarzystwa przy ul. Pomorskiej Nr. 427/21. —  
Porządek dzienny rzezonego zebrania obejmuje:

1. Sprawozdanie z czynności Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego za rok 1926.
2. Projekt do etatu na rok 1927.
3. Wniosek Władz Towarzystwa w przedmiocie uzgodnienia zmiany § 1-go z § 49-ym Ustawy.
4. Wniosek Władz Towarzystwa, co do wyjednania zezwolenia Ministerstwa Skarbu na udzielanie pożyczek w listach zastawnych na domy w trakcie budowy.
5. Wybór 3-ch Członków Dyrekcji.
6. Wybór jednego Zastępcy Członka Dyrekcji.
7. Wybór 4-ch Członków Komitetu Nadzorczego.

Na Zebranie powyższe Dyrekcja zaprasza wszystkich stowarzyszonych, którym służy z prawa możność rozporządzenia swoim majątkiem.  
Za małoletnich, usamowolnionych i pozostających pod opieką, prawo głosu na ogólnem zebraniu służy ich opiekunom i kuratorom.  
Bilety wejścia na ogólne zebranie, wydawane będą w Biurze Towarzystwa w godzinach biurowych, poczynając od dnia 21 marca do dnia 6-go kwietnia 1927 roku. Bez biletu wejścia nikt na salę ogólnych zebrań wpuszczonym nie będzie.

**Ostrzeżenie.**  
Za weksle rublowe z moim podpisem lub żyrem, rzekomo znajdujące się w posiadaniu p. Stefana Pruszyńskiego, a mające pochodzić z transakcyj handlowych, nie odpowiadam, gdyż żadnych transakcyj z p. Pruszyńskim nie zawieralem.  
Jeżeliby weksle takie przypadkiem znaleźć się mogły, to są z obiegu w swoim czasie wycofane, jako wykupione, i znaczenia żadnego nie mają.  
Łódź, d. 29-go marca 1927 r.  
**Stanisław Majewicz**  
Południowa 6.

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**S. SOKALSKI**  
ul. Andrzeja 4, tel. 54-12.

**Chorzy na cukrzycę** otrzymają bezpłatnie dokładną broszurę nr. 10. Dr. Hugo Caro, Sp. z o. o., Gdańsk.

**Matki!**  
Żadajcie w aptekach i składach apt. higienicznej przysypki dla dzieci  
**„Puder Dzidzi”**  
(z kogutkiem)  
utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.  
Pudełko 60 gr.

Dr. med.  
**Ignacy Margolis**  
- choroby oczu -  
przeprowadził się  
na **Al. Kościuszki Nr. 13.**  
Godz. przyjęć 12 — 2 i 7 — 8 w.

**„CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNA?”**  
USUNĄC BEZ ŚLADU PIEGI  
PLAMY WAGRY OPALENIENIE  
ZIMARZCZKI NA TWARZY  
WIEC  
UŻYWAJ BEZBOLNEGO  
NREMNU METAMORFOZA  
PIEGÓŁ  
LEK. KOSMETYK

Lek.-Dent.  
**H. Saurer**  
ul. Piotrkowska Nr. 6  
przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz.

Pracownia Sobot i Okryć  
**A. Maszkowskiej**  
Piotrkowska 117  
tel. 30-03, front 1-sze piętro.  
Przyjmuje zamówienia na suknie, kostjmy i pałta podług ostatnich paryskich i wiedeńskich modeli  
Ceny umiarkowane.  
Wykonanie wykwintne.

**Majster ślusarski**  
potrzebny natychmiast.  
Fabryka maszyn, Zakątna 81.

**Stowarzyszenie Sportowe „Union”**  
W sobotę, dnia 9-go kwietnia r. b. odbędzie się w lokalu naszego Stowarzyszenia o godz. 8-ej wiecz. w I-ym wzgl. a godz. 9-ej w II-ym terminie doroczne  
**Walne Zgromadzenie**  
z następującym porządkiem dziennym:  
1. Przyjęcie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia i ostatniego nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.  
2. Sprawozdania:  
a) sekretarjatu  
b) skarbnika  
c) poszczególnych sekcji sportowych,  
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.  
4. Absolutorium dla Zarządu.  
5. Wnioski Zarządu.  
6. Wnioski Członków.  
7. Wybory uzupełniające.  
Wnioski członków winny być przedłożone Zarządowi pisemnie tydzień przed Walnym Zgromadzeniem.  
Podług paragrafu 16 statutu Stowarzyszenia mogą być obecni tylko członkowie rzeczywisci.  
O punktualne i liczne przybycie pp. Członków prosi  
**ZARZĄD.**

Do odstąpienia ze stada w mniejszych i większych ilościach  
**żelazo sztabowe, profile i blacha żelazna**  
S. A. Fabryki Wagonów „Wagon” Ostrów Pozn.

**SZKŁO OKIENNE**  
ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli —  
po cenach niżej konkurencyjnych —  
**J. Olejniczak, Główna № 14.**  
UWAGA! Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

**Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Józefiny”**  
Szkoła egzystuje od 1892 r.  
Mistrzini Cechu Łódzkiego i p. cechu Warszawskiego nagrodzona medalami złotymi na wystawach w Warszawie, Łodzi i Belgji oraz honorowymi dyplomami uznania.  
— **Łódź, ul. Piotrkowska 163.** —  
Po usunięciu przestarzałego systemu, nauka kroju prowadzona jest nowoczesnymi sposobami, używanymi obecnie zagranicą w Akademjach, dającymi się zastosować do każdej mody. Nowy system modelowania i pasowania daje możność po ukończeniu kursu łatwo wykonywać wszelkie stroje damskie i dziecięce, nawet najmniej zdolnym. Po ukończeniu kursów uczenies otrzymują świadectwa prywatne i cechowe.  
Kursy modniarstwa i haftu. —  
Dla przyjezdnych stancja zapewniona.

**BANK**  
**Przemysłowców Łódzkich**  
Spółdzielnia z ogr. odp.  
Rok założenia 1881.  
**ul. Ewangelicka № 15**  
przyjmuje z oprocentowaniem: Wkłady Oszczędnościowe w złotych z wymówieniem i na każde żądanie  
**Wkłady Oszczędnościowe**  
w Dolarach i innych walutach obcych —  
zwrotne w Dolarach i t. p. —  
Załatwia wszelkie operacje Bankowe.  
Bank Dewisowy.  
**Wynajem kasetek stalowych (Safes).**

**AGENT** branży kolonialno-spożywczej dobrze wprowadzonej u klienteli poszukiwany. Oferty pod „Zdolny” do administracji niniejszego pisma.

**SZKOŁA ZAWODOWA Kroju i Szycia**  
odznaczona złotym medalem na wystawie w Rostowie — Mistrzini cechu i paryskiej Akademii kroju  
**A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154.**  
Wyższy i niższy kurs kroju pasowania, modelowania i bielizniarstwa. Kurs szycia i mierzenia. Dla pracujących kursy wieczorowe. — Uczenie otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10—1 i od 6—8 w. Sprzedaż fasonów papierowych. — Przy szkole prowadzony jest trzy miesięczny kurs haftu — kroju i szycia bielizny.  
Opłata 10 zł. miesięcznie.  
Dla przyjezdnych mieszkanie przy szkole.

